Nr. 82. Środa, 13 Kwietnia 1898 Rok 88.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po połuniu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Stanisława Sokołowskiego Pasaż Hausmanna l. 9; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył nadać najmiłościwiej Swojemu wielkiemu strażnikowi sreber koronnych generał-porucznikowi Augustowi księciu Windisch-Graetzowi przy sposobności ukończenia przez niego 50 lat służby, order Korony Żelaznej klasy pierwszej z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznem z dnia 5 kwietnia b. r. nadać najmiłościwiej prezydentowi wyższego sądu krajowego w Zadarze dr. Hieronimowi Giunio godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył zarządzić najmiłościwiej przeniesienie generał-porucznika Józefa Zaleskiego, komendanta dywizyi kawaleryi w Stanisławowie na własną jego prośbę w stan spoczynku i nadać mu przy tej sposobności Krzyż kawalerski orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 12 kwietnia.

JE. P. Namiestnik Leon hr. Piniński przyjmował dzisiaj przedstawienia władz i reprezentacyj.

Już wnet po godzinie 10 z rana wielka sala pałacu Namiestnikowskiego zapełniła się po brzegi urzędnikami c. k. Namiestnictwa, którzy przybyli w komplecie, aby przedstawić się swemu Szefowi.

Na czele stanął Wiceprezydent Namiestnictwa p. Jan Lidl, który gdy JE. P. Namiestnik wszedł do sali, przemówił do niego w słowa następujące:

Ekscelencyo!

Imieniem urzędników politycznych mam zaszczyt powitać Waszą Ekscelencyę na wysokiem stanowisku c. k. Namiestnika.

Zadaniem naszem — zadaniem urzędników politycznych — jest praca dla dobra państwa i kraju; praca nieznużona, czujna a rozważna w środkach, która, aby skuteczną była, oparta być winna na głębokiem zrozumieniu i odczuciu potrzeb naszego społeczeństwa, oraz warunków jego rozwoju.

Tak pojmując zadanie nasze, szczęśliwi jesteśmy, iż dzięki łasce Najjaśniejszego Pana, na czele tej naszej pracy, jako jej kierownik i orędownik staje mąż w pełni sił, świadom warunków naszego życia i potrzeb kraju, na polu parlamentarnem doświadczony, na polu nauki znany zaszczytnie.

To też pozwól Ekscelencyo, abyśmy dając wyraz tym uczuciom naszym, złożyli Ci zarazem uroczyste zapewnienie, iż jak dotąd z wytężeniem sił naszych a ze szczerą ochotą pracować będziemy, aby Ci Ekscelencyo trudne Twoje zadanie ułatwić, odpowiedzieć oczekiwaniom Twoim i woli, ku pożytkowi państwa i kraju.

Na to odpowiedział JE. Pan Namiestnik Leon hr. Piniński, jak następuje:

Z łaski Najjaśniejszego Pana powołany na stanowisko Namiestnika Galicyi objąłem już kilka dni temu urzędowanie, ze względu wszakże na religijne obowiązki przypadające na ostatnie dnie Wielkiego Tygodnia, uważałem za stosowne odroczyć oficyalne zetknięcie się z Szanownymi Panami do dnia dzisiejszego. Najserdeczniej dziękuję za pełne życzliwości wyrazy, które skierował do mnie p. Wiceprezydent Namiestnictwa Lidl. Znam sumienność jego w wypełnianiu obowiązków, zacny charakter, doświadczenie i znajomość ustaw, pokładam w nim zupełne zaufanie i jestem przekonany, że będzie wspierać mnie gorliwie w wypełnianiu trudnych obowiązków z moim urzędem połączonych. O tę usilną pomoc i współdziałanie — w wielu zaś sprawach i o radę potrzebną mi ze względu na brak doświadczenia w sprawach administracyjnych jak najusilniej Panów proszę a odnoszę to głównie do pp. szefów departamentów. Będę się starać o to, ażebyśmy zawsze zostawali w najściślejszym kontakcie i mam zamiar wydać zarządzenia, które to ułatwią. Zdaję sobie z tego sprawę, że tylko przy wspólnej pełnej zaparcia się, interesom publicznym poświęconej pracy zdołamy razem podołać szczytnemu zadaniu, które w organizmie państwowym przypada władzom administracyjnym a temsamem odpowiedzieć intencyom Najmiłościwszego naszego Monarchy. Czuję to aż nadto dobrze, iż w porównaniu z wielce szanownymi poprzednikami moimi na tem stanowisku, pod nie jednym względem im nie dorównywam. W szczególności co się tyczy mego bezpośredniego poprzednika ks. Eustachego Sanguszki, byłbym szczęśliwy gdybym w tym stopniu jak on umiał zjednać sobie wszystkich serca i ogólny szacunek.

Urząd administracyjny jest, jak Panom wiadomo, rzeczą nową dla mnie, wiecie wszakże Panowie zarazem z poprzedniej mojej działalności, że nietylko nie były mi nigdy obojętnemi potrzeby stanu urzędniczego, lecz że starałem się uzasadnione życzenia urzędników, za takie zaś uważam w pierwszym rzędzie wielce doniosłą sprawę regulacyi płac, według sił popierać. W szczególności ustrój naszych władz administracyjnych wymaga reform. Z tego powodu nadzwyczaj wdzięczny jestem memu poprzednikowi księciu Sanguszce, iż w przemówieniu swem pożegnalnem podniósł konieczną potrzebę zmiany organizacyi władz administracyjnych w celu pomnożenia sił i znacznego poprawienia warunków awansu. Wiem, że akcya w tym kierunku już jest przygotowaną — akcyę tę dalej z całą usilnością prowadzić, będzie jednem z pierwszych moich zadań. Nie mając rutyny w zawodzie nowym, mam zamiar o tyle bardziej nadrobić pilnością. Proszę też Panów usilnie o pilność i pracowitość i zapowiadam z góry, że będę nieco wymagającym. Zarazem jednak mam zamiar być względnym i dbać o interesa wasze, Panowie, i waszych rodzin.

Jako konieczny obowiązek urzędników administracyjnych, uważam utrzymanie siły i powagi Rządu w interesie prawa, ładu społecznego i dla ogólnego pożytku. Przy niezbędnej energii w postępowaniu należy wszakże wystrzegać się nieuzasadnionej szorstkości, trzeba dążyć w równej mierze do utrzymania powagi i siły Rządu, jak do zjednania sobie zaufania obywateli szczerze kraj kochających. Duch prawdziwie obywatelski, piecza o dobro wszystkich warstw ludności, połączone ze stanowczością i energią, powinny cechować władze administracyjne. Jestem przekonany, że podzielacie Panowie w zupełności te zapatrywania. Dążmy więc wspólnie do tego ideału a jeżeli Bóg nam sił użyczy, to praca nasza wyjdzie na pożytek Państwa i kraju.

120

KRZYŻACY

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

PRZEZ

HENRYKA SIENKIEWICZA.

I.

(Ciąg dalszy).

Może nawet byliby jeździli wokół miasta wśród śnieżnych tumanów i poświstu wichrów, nie domyślając się, że są tuż, gdyby nie ognie, płonące na wzniesieniu, na którem budowano nowy zamek. Nikt już dobrze nie wiedział, czy w wigilię Bożego Narodzenia palono te ognie dla gości, czy dla jakiegoś starożytnego zwyczaju, ale też i nikt ze Zbyszkowych towarzyszów teraz o tem nie myślał — wszyscy bowiem chcieli znaleźć jak najprędzej ochronę w mieście.

Tymczasem zamieć zwiększała się coraz bardziej. Ostry i mroźny wiatr niósł niezmierne tumany śnieżne, targał drzewami, huczał, szalał, podrywał całe zaspy, podnosił je w górę, skręcał, rozpylał, przykrywał niemi wozy, konie, ciął po twarzach podróżników, jakby ostrym piaskiem — tłumił im oddech w piersiach i mowę. Głosu kołatek, przytwierdzonych do dyszlów, nie było wcale słychać, natomiast w wyciu i poświście wichury odzywały się jakieś głosy żałośne, jakby wycie wilcze, jakby odległe rżenie koni, a czasem jakby pełne trwogi ludzkie wołania o pomoc. Wyczerpane konie poczęły się spierać bokami o siebie i iść coraz wolniej.

— Hej, kurniawa też to, kurniawa! — rzekł zdyszanym głosem Czech — szczęście, panie, żeśmy pod miastem i że owe ognie się palą, bo inaczej źleby było z nami.

— Kto w polu, temu śmierć — odrzekł Zbyszko — ale owo i ognia już nie widzę.

— Bo tuman taki, że i ogień nie prześwieci. A może rozmiotło drwa i węgle.

Na innych wozach rozmawiali także kupcy i rycerze, że kogo zamieć zdala od siedzib ludzkich ułapi, ten już dzwonów jutro nie usłyszy. Lecz Zbyszko zaniepokoił się nagle i odrzekł:

— Nie daj Bóg, aby tam Jurand gdzie był w drodze.

Czech, lubo całkiem zajęty wpatrywaniem się w stronę ognisk, usłyszawszy słowa Zbyszka, odwrócił jednak głowę i zapytał:

— To pan ze Spychowa miał zjechać?

— Miał.

— Z panną?

— A ogień to ci naprawdę przesłoniło — odpowiedział Zbyszko.

I rzeczywiście płomień przygasł, ale natomiast na drodze tuż przy koniach i saniach zjawiło się kilku jeźdźców.

— A czego następujesz? — zawołał czujny Czech, chwytając kuszę. — Kto wy?

— Ludzie książęcy, wysłani w pomoc podróżnym.

— Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

— Na wieki wieków.

— Prowadźcie do miasta! — ozwał się Zbyszko.

— Czy nikt z was nie ostał?

— Nikt.

— Zkąd jedziecie?

— Od Przasnysza.

— A więcej podróżnych nie widzieliście po drodze?

— Nie widzieliśmy. Ale może znajdą się na innych gościńcach.

— Na wszystkich ludzie szukają. Jedźcie za nami. Zjechaliście z drogi. W prawo!

I zawrócili konie. Przez czas jakiś słychać było tylko szum wiatru.

— Siła gości w starym zamku? — spytał po chwili Zbyszko.

Najbliższy jeździec, nie dosłyszawszy, pochylił się ku niemu:

— Jako zaś mówicie, panie?

— Pytam, czy siła gości u księstwa?

— Po staremu: jest dość!

— A dziedzica ze Spychowa nie ma?

— Nie ma, ale go czekają. Pojechali też ludzie naprzeciw.

— Z kagankami?

— Gdzieby tam wiatr pozwolił!

Lecz dalej nie mogli rozmawiać, bo szum zamieci wzmógł się jeszcze.

— Czyste dyabelskie wesele! — ozwał się Czech.

Zbyszko jednak kazał mu milczeć i paskudnego imienia nie wywoływać.

— Nie wiesz to — rzekł — że w takie święta dyabelska moc truchleje, i że dyabły w przeręble się chowają? Jednego raz pod Sandomierzem rybacy przed wilią w niewodzie znaleźli: trzymał szczupaka w pysku, ale, jak go głos dzwonów doszedł, zaraz omdlał, oni zasie kijami go tłukli aż do wieczerzy. Jużci wichura tęga jest, ale to z Pana Jezusowego pozwoleństwa, który widać chce, żeby jutrzejszy dzień był tem radośniejszy.

— Ba! Byliśmy tuż pod miastem, a wszelako. gdyby nie ci ludzie, jeździlibyśmy może i do północka, gdyż juześmy z drogi zjechali — odpowiedział Głowacz.

— Bo ogień przygasł.

Tymczasem wjechali jednak rzeczywiście do miasta. Zaspy śniegowe leżały tam w ulicach jeszcze większe, tak wielkie, że w wielu miejscach zakrywały niemal okna, z którego to powodu, błądząc za miastem, nie mogli dojrzeć świateł. Ale natomiast wicher mniej tu dawał się we znaki. Na ulicach były pustki, mieszczanie siedzieli już przy wilii. Przed niektórymi domami chłopcy z jasłeczkami i z kozą śpiewali, mimo zamieci, kolędy. Na rynku też widać było ludzi poowijanych w grochowiny i udających

Następnie przyjął Jego Ekscelencya Radę szkolną krajową, w której imieniu Wiceprezydent dr. Michał Bobrzyński przemówił w sposób następujący:

W imieniu Rady szkolnej krajowej mam zaszczyt powitać Cię, Ekscelencyo, na nowem Twojem, a ważnem stanowisku, złożyć nasze najszczersze życzenia, a zarazem dać wyraz naszym uczuciom i przekonaniom.

Jeżeli kto, to my musimy w tej chwili pamiętać o Twoich pracach na polu nauki i umiejętności, o zasługach, jakie zdobyłeś sobie w życiu publicznem około rozwoju szkół i oświaty. Pomni bowiem tych prac Twoich i zasług, jesteśmy przekonani, że jako Namiestnik sprawy wychowania publicznego popierać będziesz całą powagą swojego stanowiska. Mamy zaś zarazem uczucie, że zyskujemy w osobie Twej Prezydenta Rady szkolnej krajowej, który obradami jej kierować będzie nie tylko z pełnem poczuciem ich doniosłości i wagi, nie tylko z prawdziwem wewnętrznem zamiłowaniem, ale zarazem z głęboką znajomością przedmiotu. Nie wątpimy też, że pod światłem Twojem przewodnictwem powiedzie nam się rozwinąć nadal działalność skrzętną i skuteczną dla dobra kraju i Państwa.

Pan Namiestnik odpowiedział na to:

Z całego serca wdzięczny jestem P. Wiceprezydentowi Bobrzyńskiemu za wyrazy powitania, świadczące o szczerej dla mojej osoby sympatyi. Sprawami szkolnictwa krajowego, oczywiście w całkiem innym charakterze, zajmowałem się dawniej często i z prawdziwem upodobaniem. Jest to rzeczą bardzo zrozumiałą już ze względu na mój dotychczasowy profesorski zawód. Że więc sprawy te jak najżywiej obecnie interesować mnie będą o tem chyba nie potrzebuję zapewniać Panów. Niezmiernie cieszy mnie ta okoliczność, że kierownictwo Rady szkolnej krajowej powierzone jest mężowi ze wszech miar znakomitemu, którego zdolności, głęboką wiedzę i charakter równie wysoko cenię. Zaliczałem Pana Wiceprezydenta zawsze do moich najszczerszych przyjaciół, znam go oddawna, pracowaliśmy wspólnie w Sejmie i Radzie państwa w najlepszej harmonii i przekonaliśmy się, że nas łączy w najważniejszych sprawach wspólność zasad i zapatrywań. Nie wątpię, że ta przyjaźń tylko się utrwali, i że wspólna praca na tej podstawie oparta, tem skuteczniejszą będzie.

Z kolei przyjął P. Namiestnik: JE. ks. Arcybiskupa Seweryna Morawskiego wraz z ks. biskupem Weberem i członkami kapituły rz. kat., oraz reprezentantami zakonów: JE. ks. Arcybiskupa Izaaka Issakowicza wraz z kapitułą orm. kat.; ks. mitrata Andrzeja Bieleckiego z kapitułą gr. kat., oraz z ks. Mycielskim, prowincyałem i ks. Szeptyckim, przeorem lwowskiego klasztoru OO. Bazylianów; głównodowodzącego komendanta korpusu gen.-porucznika JE. hr. Schulenburga wraz z generalicyą i dowódzcami pułków we Lwowie załogą stojących.

W imieniu stanu sędziowskiego przybył powitać P. Namiestnika prezydent wyższego sądu kraj. we Lwowie JE. dr. Aleksander Tchorznicki, wraz z wiceprezydentem p. Dylewskim, prezydentem sądu kraj. Bauchem, wiceprezydentami Zubrzyckim i Żminkowskim, szefem biura prezydyalnego radcą wyż. sądu kraj. Misińskim, przewodniczącymi senatów w wyższym sądzie kraj., starszym prokuratorem Państwa Woronieckim, prokuratorem radcą wyższ. sądu kraj. Seredowskim i inżynierem Skowronem. Dr. Tchorznicki przemówił do JE. P. Namiestnika w sposób następujący:

Wasza Ekscelencyo! Imieniem sędziów niezawisłych i członków Prokuratoryi Państwa przychodzimy wyrazić Waszej Ekscelencyi jako reprezentantowi Monarchy, w którego Imieniu wyroki głosimy i jako Naczelnikowi Rządu w kraju, naszą cześć i radość, iż urząd Namiestnika powierzony został Waszej Ekscelencyi. Ekscelencya znany jest jako wybitny jurysta w kraju i po za krajem i od szeregu lat podziwiamy tak obfitą, w owoce, znakomitą działalność publiczną Waszej Ekscelencyi. Pracą swą parlamentarną nad projektem kodeksu karnego, nad obowiązującą obecnie procedurą cywilną i organizacyą sądów, zapisałeś się Wasza Ekscelencyo złotemi głoskami na kartach sądownictwa, w szczególności zasłużyłeś się znakomicie około sądownictwa krajowego i tutejszego stanu sędziowskiego.

Daje to nam otuchę, iż sprawom tego sądownictwa znajdującego się właśnie teraz w epoce przejściowej wśród nader trudnych warunków, zapewniona jest w całej pełni życzliwość Waszej Ekscelencyi. Prosimy więc o tę życzliwość i względność dla nas; życząc Waszej Ekscelencyi, byś w zupełności i we wszystkich kierunkach zrealizował te szlachetne intencye i zamiary, z którymi obejmujesz rządy naszego kraju.

Następnie Prezydent Tchorznicki przedstawił Panu Namiestnikowi członków deputacyi

Na przemówienie Prezydenta Tchorznickiego, Jego Ekscelencya odpowiedział:

Najserdeczniejsze podziękowanie wyrażam Ekscelencyi Prezydentowi za słowa tak łaskawe i przyjazne. Wielce przychylny sąd o mej działalności zawdzięczam może w części szczerym stosunkom przyjaźni łączącym mnie z Ekscelencyą. Te przyjazne stosunki zapewne się teraz jeszcze wzmocnią i utrwalą. — Nie byłem poprzednio ani administracyjnym urzędnikiem ani sądowym, lecz pod niejednym względem bliższe mi były w działalności parlamentarnej sprawy sądownicze od administracyjnych. Brałem udział żywy w pracach kodyfikacyjnych i cieszę się, że przyczyniłem się nieco do wielkiej reformy precedury cywilnej. Teraz będę na uboczu od spraw sądowniczych, lecz nie przestaną mnie one jak najżywiej interesować. Nie wątpię, że rozwój znaczny na tem polu pod wpływem reform przeprowadzonych się objawi i że reforma postępowania sądowego wpłynie na utrwalenie poczucia prawa u ludności. Cieszę się niezmiernie, że kierownictwo w tej części kraju powierzone jest Ekscelencyi Tchorznickiemu, którego wielkie przymioty umysłu i charakteru, oraz imponującą pilność, mogącą wszystkim za wzór służyć, wysoce cenię.

Z powodu nieobecności we Lwowie Wiceprezydenta kraj. Dyrekcyi skarbu, dr. Korytowskiego, radca Dworu p Zubrzycki przedstawił następnie Jego Ekscelencyi gremium tej władzy, oraz przedstawicieli powiatowej Dyrekcyi skarbowej, administracyi podatkowej i kierownictwa urzędów salinarnych. Na powitalne przemówienie radcy Dworu pana Zubrzyckiego, Pan Namiestnik odpowiedział:

Dziękuję serdecznie za pełne sympatyi powitanie ze strony p. Radcy Dworu. Żałuję, że P. Wiceprezydent Korytowski nie mógł być w tym czasie we Lwowie i wziąć udziału w naszem zebraniu, wiem zaś, że i jemu przykro było, iż musiał właśnie w tym czasie wyjechać. Wiceprezydenta Korytowskiego zaliczam do najlepszych przyjaciół moich prawie od lat dwudziestu. Nadzwyczaj cenię jego znakomite zdolności, żelazną pracowitość i energię. Jest to wielkiem dla mnie uspokojeniem, iż ten dział administracyi państwowej w tak pewnych spoczywa rękach. Liczę też na gorliwe współdziałanie p. Radcy Dworu, którego osobiste zalety i zdolności jako urzędnika w zupełności oceniam. Raz jeszcze Panom dziękuję.

W celu powitania Jego Ekscellencyi przybył dalej senat Uniwersytetu z prorektorem ks. Komarnickim na czele, oraz liczne grono profesorów.

Na przemówienie Jego Magn. księdza Rektora, odpowiedział JE. Pan Namiestnik najgorętszem podziękowaniem, które jednak, jak zaznaczył, z ciężkiem sercem wypowiedzieć mu przychodzi, gdy bowiem inne przyjęcia dzisiejsze były powitalnemi, to jest — pożegnaniem. Ale — dodał Pan Namiestnik, — wiem, że chcecie mi łaskawie dać sposobność w innej chwili pożegnać się z Panami i obszerniej wypowiedzieć moje dla Was i dla Uniwersytetu uczucia. Dziś więc chciejcie przyjąć tych słów kilka, jako zapewnienie, iż te uczucia gorącej przyjaźni koleżeńskiej i uznania dla pracy naukowej nie zmienią się nigdy.

JE. P. Namiestnikowi przedstawili się dalej: ces. konsul rossyjski p. Pustoszkin, kraj. Rada zdrowia pod przewodnictwem prof. dr. Czyżewicza; senat politechniki z rektorem br. Gostkowskim na czele, prezydent Rady miejskiej dr. Małachowski z wiceprezydentami Schayerem i Michalskim, Prokuratorya skarbu z radcą Dworu dr. Kornem na czele, dyrekcya poczt i telegrafów pod przewodnictwem radcy Dworu p. Jana Seferowicza, dyrektor kolei radca Dworu p. Ludwik Wierzbicki z zastępcami pp. Elsnerem i Listowskim; dyrektor policyi, radca Dworu p. Krzaczkowski wraz z radcą policyi Schechtlem, naczelnikami departamentów i kierownikiem ekspozytury policyi na dworcu głównym komisarzem Kropatschkiem oraz z komendantem oddziału wojskowej straży policyjnej poruczn. Wąsowiczem; krajowa komenda żandarmeryi z komendantem pułkownikiem Edwardem Uhle na czele; starostwo lwowskie z radcą Namiestnictwa p. Kolarzowskim na czele; rektor Akademii weterynaryjnej Józef Szpilmann wraz z gronem profesorskiem tej Akademii, dyrektor szkoły przemysłowej Gorgolewski, oraz dyrektorowie lwowskich szkół średnich i seminaryów nauczycielskich, pp.: Biesiadzki, Próchnicki, Kozioł, Charkiewicz, Tatomir.

Redaktor *Gazety Lwowskiej*, radca Namiestnictwa p. Adam Krechowiecki przedstawił Jego Ekscelencyi członków redakcyi i administratora *Gazety Lwowskiej* oraz członków redakcyi *Narodnej Czasopysi*.

W imieniu Izby handlowej i przemysłowej przybyli prezydent jej dr. Zdzisław Marchwicki, wiceprezydent p. Jakób Piepes-Poratyński, członkowie pp. Gubrynowicz, Ciuchciński, Baczewski i Jonasz oraz sekretarz Izby dr. Władysław Stesłowicz. Prezydent dr. Marchwicki powitał Jego Ekscelencyę imieniem Izby a wyraziwszy radość z jego nominacyi prosił Pana Namiestnika o otoczenie opieką naszego, tak zawsze jeszcze skromnego przemysłu i przedstawił Jego Ekscelencyi członków deputacyi. P. Namiestnik zapewnił w odpowiedzi o swych najlepszych intencyach. W toku następnej rozmowy, poruszono kilka bieżących i aktualnych spraw.

W imieniu dyrekcyi dóbr i lasów państwowych przedstawili się Jego Ekscelencyi starsi radcy leśnictwa, dyrektorowie Hirsch i Rosenberg wraz ze swymi referentami administracyjnymi, radcami dyrekcyi, oraz lustratorami.

Dalej przedstawili się Jego Ekscelencyi: Izba adwokacka z dr. Roińskim na czele, Izba lekarska (dr. Festenburg i dr. Bylicki), Izba notaryalna (pp. Kukawski, Witosławski i Kwaśnicki), inspektorat przemysłowy (starszy inspektor p. Arnulf Nawratil i inspektor p. Zygmut Kremer); naczelnik urzędu loteryjnego p. Wysocki; dyrekcya gal. zakładu dla ociemniałych z JE. ks. Jerzym Czartoryskim na czele, prezes Rady nadzorczej Banku kraj. p. Hipolit Bochdan z dyrektorem Banku, radcą rządowym p. Alfredem Zgórskim i sekretarzem Janem hr. Drohojowskim; Henryk hr. Skarbek i p. Tadeusz Langie imieniem fundacyi skarbkowskiej, przełożeństwo izraelickiej gminy wyznaniowej.

* * *

JE. Marszałka krajowego i Wydział krajowy przyjmie JE. P. Namiestnik jutro, we środę przed południem, w niedzielę zaś pełną radę miasta Lwowa.

* * *

JE. P. Namiestnik udzielać będzie posłuchań, podobnie jak to było dotychczas, w niedziele i środy od godziny 12 w południe do godziny 2 popołudniu. Prócz tego Jego Ekscelencya przyjmować będzie w piątki urzędników państwowych od godz. 12 do godz. 1 w południe.

Sprawy krajowe.

(*Bank krajowy.*)

Po raz czternasty dyrekcya Banku krajowego występuje z bilansem swojej działalności, a sprawozdanie jakie mamy przed sobą za rok ubiegły nowy składa dowód, iż instytucya ta jest na drodze ciągłego rozwoju i spełnia w zupełności te nadzieje, jakie łączono z jej powstaniem.

Rok ubiegły — jak zaznacza sprawozdanie na wstępie — zaznaczył się dla Banku wielkim napływem gotówki i nadzwyczaj łatwym zbytem bankowych emisyj, co wpłynęło na dość znaczne, a korzystne zmiany w rezultatach bilansowych Banku.

Zapas 4 prc. i $4\frac{1}{2}$ prc. listów zastawnych Banku i $4\frac{1}{2}$ prc. i 5 prc. obligacyj komunalnych wynosił z końcem 1896 roku 4,087.000 zł., nowe emisye tych walorów wynosiły w roku ubiegłym 7,014.950 zł., razem 11,102.750 zł., gdy zaś zapas 4 prc. i $4\frac{1}{2}$ prc. listów zastawnych $4\frac{1}{2}$ prc., 5 prc. obligacyj komunalnych i 4 prc. obligacyj kolejowych Banku wynosił 31 grudnia 1897 roku 407.400 zł., przeto w ciągr roku 1897 umieszczono 10,695.350 zł.

Zysk na sprzedaży i kupnie efektów własnych wynosi w roku ubiegłym 22.034 zł. (centy wszędzie opuszczamy).

W zastosowaniu ustawy państwowej z dnia 6 lipca 1896 roku przystąpił Bank do udzielania pożyczek melioracyjnych według osobnych na ten cel wydanych przepisów. Pożyczek takich udziela Bank począwszy od 1 stycznia b. r. na razie w gotówce, zastrzegając sobie możność wydania osobnych obligacyj melioracyjnych, skoro interes ten się wzmoże.

W roku ubiegłym pośredniczył Bank w następujących dalszych parcelacyach: Siedliska w powiecie nadwórniańskim, Tomaszowce w powięcie kałuskim i Zagórze w powiecie łańcuckim. Obecnie zwiększy się niezawodnie działalność Banku na polu parcelacyi, gdyż Bank zorganizował ten dział fachowo, idąc za wolą Wydziału krajowego i szerokich sfer obywatelskich.

Popierając według dotychczasowych zasad przedsiębiorstwa przemysłowe w kraju, przeprowadził bank ze skutkiem zwiększenie kapitału zakładowego „Akcyjnej garbarni“ w Rzeszowie i przygotował na rok bieżący zdwojenie kapitału akcyjnego „Pierwszego galicyjskiego Towarzystwa akcyjnego budowy wagonów i maszyn w Sanoku“. Również w roku zeszłym powstało przy współudziale i pomocy Banku „Pierwsze galicyjskie Towarzystwo akcyjne dla przemysłu chemicznego we Lwowie“, które zakupiło znaną już w kraju fabrykę nawozów sztucznych Juliana Wanga i spółki i znacznie już rozszerza, a zarazem zamyśla przy dzisiejszej fabryce założyć pierwszą w tej części kraju fabrykę kwasu siarczanego. Bank krajowy spodziewa się, że przez udział swój w tym właśnie interesie oddał usługi nie tylko przemysłowi, ale także i rolnictwu naszemu.

Przechodząc do pojedynczych działów, zajmuje się sprawozdanie najpierw oddziałem hipotecznym i zaznacza, że interesa w tej ważnej gałęzi bankowej wykazują w roku ubiegłym dalszy wzrost.

Bank udzielił mianowicie i zrealizował 22 pożyczki na dobra ziemskie w kwocie 1,145.200 zł., 183 pożyczek na realności miejskie w kwocie 2,913.050 zł., 621 pożyczek na włościańskie w kwocie 584.200 zł., razem 826 pożyczek w kwocie 4,642.450 zł. co łącznie z pożyczkami, wypłaconemi przez Bank w latach poprzednich czyni: 9121 pożyczek w ogólnej sumie 56,287.900 zł.

Z dniem ostatniego grudnia 1897 pozostało niespłaconych 7823 pożyczek w łącznej kwocie 39,959.792 zł.

Z końcem roku 1897 zaległe raty u 1136 dłużników wynosiły 265.675 zł.

Zysk w oddziale hipotecznym wynosił 122.789 zł., zmniejszył się w porównaniu z rokiem poprzednim o 4412 zł. a to skutkiem wolniejszego losowania $4\frac{1}{2}$ prc. listów zastawnych.

Fundusz rezerwowy specyalny dla oddziału hipotecznego, wynoszący z dniem 31 grudnia 1896 roku 354 920 zł., doszedł w ciągu roku 1897 do sumy 401.835 zł., zwiększył się zatem o 46.914 zł.

Z końcem ubiegłego roku znajdowało się w obiegu listów zastawnych Banku krajowego 4 prc. na sumę 23,351.700 zł., $4\frac{1}{2}$ prc. na sumę 16,643.050 zł., czyli na ogólną sumę 39,994.750 zł.; natomiast pożyczki udzielone przez Bank po strąceniu funduszu złożonego na umorzenie, wynosiły 39,959.792 złr.

W oddziale komunalnym udzielił bank krajowy w 1897 roku: 21 pożyczek w obligacyach komunalnych w ogólnej sumie 307.500 zł. Z liczby 371 pożyczek, udzielo-

niedźwiedzie, ale wogóle było pusto. Kupcy, którzy towarzyszyli Zbyszkowi i innej szlachcie w drodze, zostali w mieście, owi zaś jechali dalej do starego zamku, w którym mieszkał książę, i który mając już szyby szklane, zajaśniał przed nimi wesoło, mimo zawiei, gdy podjechali bliżej.

Zwodzony most na rowie był spuszczony, gdyż dawne czasy litewskich napadów minęły, a Krzyżacy, przewidując wojnę z królem polskim, sami szukali przyjaźni księcia mazowieckiego. Jeden z ludzi książęcych zadął w róg, i wnet otworzono bramę. Było przy niej kilkunastu łuczników, ale na murach i blankach ani żywej duszy, gdyż książę pozwolił strażom zejść. Naprzeciw gości wyszedł stary Mrokota, który już był przyjechał przed dwoma dniami, i powitawszy ich w imieniu księcia, zaprowadził do izb, w których mogli się przybrać godnie do stołu.

Zbyszko począł go zaraz wypytywać o Juranda ze Spychowa, ów zaś odrzekł, że go niema, ale się go spodziewają, gdyż obiecał przecie przyjechać, a gdyby był zachorzał mocniej, to dałby znać. Wysłali jednak naprzeciw kilkunastu jeźdzców, bo takiej zawiei najstarsi ludzie nie pamiętają.

— To może niezadługo tu przybędą?

— Wiera, że niezadługo. Księżna kazała postawić dla nich miski przy wspólnym stole.

(Ciąg dalszy nastąpi).

nych przez bank w ciągu jego istnienia w ogólnej sumie 5,813.900 zł. przypada: *a)* na powiaty 76 pożyczek w ogólnej sumie 1,827.000 zł., czyli 31·43 prc.; *b)* na gminy miejskie 157 pożyczek w ogólnej sumie 3,536.900 zł., czyli 60·83 prc.; *c)* na gminy wiejskie 138 pożyczek w ogólnej sumie 450.000 zł., czyli 7·74 prc.

Raty, przypadające Bankowi na spłatę kapitału i na procent, wpływały w oznaczonym terminie. Wynosiły one w roku ubiegłym 318.186 zł,

Zysk w oddziale komunalnym wynosił 16.970 zł., zmniejszył się przeto o 1.401 złr., skutkiem dalszego zrównania się obiegu obligacyj komunalnych ze stanem pożyczkowym.

Rezerwa tego oddziału, będąca własnością Banku, wynosiła z końcem 1897 roku 215.419 zł. i powiększyła się o 17.348 zł.

W oddziale kolejowym udzielił Bank w roku ubiegłym 3 pożyczki kolejowe, mianowicie: na kolej Borki-Grzymałów 600.000 zł., na kolej Chodorów-Podwysokie 1,000.000 złr., na kolej Łupków-Cisna 465.000 zł., razem 2,065.000 zł.

Zaległości w tym dziale nie ma żadnych, zysk wynosił 1.658 zł. a specyalna rezerwa z końcem 1897 roku 5.162 zł.

W oddziale bankowym całkowity obrót z wszystkich operacyj Banku we Lwowie i Krakowie w roku 1897 wynosi sumę 521,906.828 zł.

Obrót kasowy w banku we Lwowie, Krakowie i zastępstwach 150,319.558 zł.

W ciągu roku 1897 podano do skupu 44.389 sztuk weksli warrantów na ogólną sumę 29,340.079 zł., z tego odmówił Bank przyjęcia 9.910 sztuk na sumę 7.705.154 zł.

Stan portfelu wekslowego z dniem 31 grudnia 1897 roku zwiększył się o 565 sztuk i kwotę 540.290 zł.

Ogólny zysk w oddziale bankowym wynosił 287.243 zł. i zwiększył się w porównaniu z 1896 rokiem o kwotę 23.501 zł.

W Banku krajowym istnieje także oddział interesów bankowych ze stowarzyszeniami zarobkowemi i gospodarczemi. Osobny komitet cenzorów, dopuścił w roku 1897 do kredytu wekslowego w Banku 111 stowarzyszeń. W ciągu tegoż roku Bank eskontował 9.957 sztuk ich weksli na ogólną sumę 4,967.499 zł.

Oprócz tego korzystały stowarzyszenia z kredytu, podlegającego ocenieniu komitetu cenzorów. Stowarzyszenia, będące zarazem zastępstwami Banku były także dłużnikami Banku w rachunku bieżącym (dotacye kasowe). Z końcem roku 1897 wynosiło saldo *netto* na rzecz zastępstw 149.557 zł., a mianowicie 25 zastępstw miało w Banku na rachunku dotacyjnym do żądania kwotę zł. 212.671 ct. 7, natomiast 40 zastępstw było dłużnych kwotę 63 113 zł. 37 ct.

Rozwój filii w Krakowie, na której czele stoi od czasu jej powstania, p. Mierosław Sędzimir — był w roku ubiegłym również zadowalającym, jak w roku poprzednim, a filia przy pokaźnych już obrotach, przyniosła Bankowi zupełnie odpowiednie oprocentowanie przeznaczonych dla niej przez zakład centralny funduszów.

Liczba zastępstw Banku wynosi 65. Stosunek Banku do zastępstw i w ogóle do Stowarzyszeń wzmocnił się znacznie przez wprowadzenie w porozumienie ze Związkiem Stowarzyszeń lustracyi z ramienia Banku.

Przypadający na rok 1896 zysk z operacyj bankowych wynosił 146.889 zł., zysk zaś z roku 1897 165.798 zł., czyli o 18.909 zł. więcej. Zysk ten w myśl postanowienia §. 101 statutu bankowego rozdzielono między majątek zakładowy i rezerwy Banku.

Uwzględniające powyższe powiększenie, wynosi obecny majątek Banku w kapitale zakładowym i rezerwach 2,717.896 zł., strącając zaś kwotę 22.389 zł., będącą własnością dłużników komunalnych, wynosi zwiększenie się majątku Banku ponad pierwotną dotacyę 1,000.000 zł., kwotę 1,695.507 zł., uzbieraną przez Bank w ciągu czternastu lat jego istnienia.

Uroczystości w Budapeszcie.

Wczorajsza uroczystość, na pamiątkę nadania przed laty 50 konstytucyi krajom korony św. Stefana, z którego to powodu na mocy uchwały Sejmu dzień 11 kwietnia ma być uważany za święto narodowe i jako taki obchodzony, wypadła wspaniale i odbyła się w zupełnym porządku. Uroczyste posiedzenie parlamentu przedstawiało świetny widok. Ministrowie, magnaci i deputowani pojawili się w bogatych, galowych, narodowych strojach lub uniformach. Członkowie stronnictwa niezawisłych nie wzięli udziału w posiedzeniu.

Po zawiadomieniu sejmu, iż Najj. Pan sankcyonował uchwalony przez parlament projekt ustawy o dniu pamiątkowym nadania konstytucyi w r. 1848, odczytano adres hołdowniczy do Monarchy, który po odczytaniu opieczętowano. Podczas czytania adresu ustawicznie rozlegały się okrzyki na cześć Króla.

Następnie obie Izby magnatów i poselska, powozami wśród szpaleru utworzonego przez nieprzebrane tłumy publiczności udały się do Zamku królewskiego, gdzie po krótkiem przemówieniu prezydenta Izby p. Szilagyi'ego wręczono adres w sposób uroczysty Najj. Panu.

Monarcha przyjmując adres oświadczył, że ufa zarówno w patryotyzm ludów i krajów korony węgierskiej, jak i w roztropność, trzeźwość i mądrość członków ciała prawodawczego; wyraził dalej nadzieję, że rozwój egzystencyi państwowej, oparty na istniejącym gruncie, stale będzie czynił postępy, prowadzące zarówno do osiągnięcia istotnego dobra i pomyślności kraju, jak i do utwierdzenia mocarstwowego stanowiska i powagi Monarchii.

Zebrani przyjęli przemówienie Najj. Pana z niesłychanym zapałem.

Popołudniu odbyło się uroczyste posiedzenie Rady miejskiej, na którem wygłoszono kilka mów podnoszących w gorących słowach zasługi niespożyte Króla około dobra i rozwoju Węgier i nadania im ustaw wolnościowych, a nadto zaznaczono, iż szczery i serdeczny stosunek łączy naród z Koroną. Mowy te przyjmowano hucznymi oklaskami.

Wieczorem odbyła się iluminacya miasta i wspaniały korowód z pochodniami do Zamku królewskiego, przed którym połączone Towarzystwa śpiewackie odśpiewały kantatę. Najj. Pan ukazał się na balkonie i dziękował za owacyę a olbrzymie tłumy publiczności wznosiły na cześć Jego Ces. Mości entuzyastyczne okrzyki.

Dzień wczorajszy obchodzono w całym kraju jak najuroczyściej.

Hiszpania i Ameryka północna.

Nie omyliły rachuby polityczne: pauza, jaką Wielkanocne święta spowodowały w rozwoju zatargu hiszpańsko-amerykańskiego, wywarła wpływ dobroczynny, gdyż dała czas Hiszpanii do zrobienia ważnego kroku i ogłoszenia zawieszenia broni z powstańcami na Kubie. A zatem pośrednictwo Papieża i inicyatywa mocarstw odniosły do pewnego stopnia bezpośredni skutek. Znalazło to niezwłocznie wyraz w orędziu Mac Kinleya do Kongresu północno-amerykańskiego, które Mac Kinley wczoraj przesłał kongresowi a które sądząc z depesz widocznie liczy się ze zmienioną sytuacyą. Cały ton orędzia jest o wiele mniej wojowniczy i przykry dla Hiszpanii niż to przepowiadano pierwotnie, wprawdzie mówi ono o ewentualności zbrojnej interwencyi Stanów Zjednoczonych na Kubie, to jednak z drugiej strony stanowczo odrzuca myśl uznania powstańców kubańskich w obecnej chwili za stronę, prowadzącą formalną wojnę, oraz liczy się z proklamowaniem zawieszenia broni na wyspie. Z całej osnowy orędzia wynika, że Stany Zjednoczone bynajmniej nie porzucają myśli podjęcia wojennych eksperymentów z powodu Kuby, chcą jednak a może muszą w obec zmienionej sytuacyi myśl tę odroczyć i ostateczną decyzyę w tej mierze pozostawić przyszłości. W wielkiej mierze dalszy rozwój zatargu i dalsze losy sprawy kubańskiej zależeć będą od tego, czy powstańcy kubańscy istotnie przyjmą ofiarowane im przez Hiszpanię zawieszenie broni — gdyby bowiem nie przyszło do tego, zachodzi obawa, że sądząc z końcowego ustępu orędzia Mac Kinleya, Ameryka północna użyłaby okoliczności tej za pretekst do podjęcia kroków wojennych, — a wówczas dzisiejsze pokojowe stadyum zatargu byłoby ze strony Ameryki tylko odroczeniem wojny do czasu, kiedy Stany Zjednoczone lepiej przygotują swe siły zbrojne. Prywatne zaś depesze z Kuby każą przewidywać ewentualność, że powstańcy, przynajmniej pewna ich część nie zechce korzystać z kroku Hiszpanii.

Oto nadeszłe ostatnie depesze o zatargu hiszpańsko-amerykańskim:

Rada ministrów hiszpańskich postanowiła na interwencyę mocarstw przyznać powstańcom zawieszenie broni na wyspie Kubie. Generalnego gubernatora wyspy Kuby, marszałka Blanco zawiadomiono o tem telegraficznie.

Poseł hiszpański w Waszyngtonie Bernabe, doręczył wczoraj amerykańskiemu sekretarzowi stanu dla spraw zagranicznych, p. Shermanowi, dokument, zawiadamiający urzędownie o ogłoszeniu zawieszenia broni na Kubie i ponownie proponujący oddanie sprawy katastrofy z okrętem „Maine" do rozpatrzenia międzynarodowej komisyi, złożonej ze znawców, wyznaczonych przez państwa morskie.

W dniu dzisiejszym marszałek Blanco proklamować będzie zawieszenie broni na Kubie. Hiszpania interweniującym mocarstwom zrobiła więc to ustępstwo, jakiego nie chciała uczynić dla Ameryki. W Madrycie ogólnie sądzą, że w skutek tego nie przyjdzie do wybuchu wojny. Należy atoli jeszcze liczyć się z manewrami amerykańskiego stronnictwa wojennego i sfer giełdowych w Ameryce północnej.

W Hiszpanii w skutek tego, że królowa-regentka zezwoliła na zawieszenie broni na Kubie, wywiązał się wśród stronnictwa republikańskiego i karlistowskiego gwałtowny ruch przeciw królowej regentce. Wiele dzienników, które w ostry sposób wystąpiły przeciw regentce, skonfiskowano.

Wczoraj odbyły się w Madrycie patryotyczne owacye na cześć armii, przyczem demonstrowano przeciw rządowi. Między policyą a demonstrującymi tłumami przyszło do bójki, podczas której kilka osób raniono, a wiele aresztowano. Między aresztowanymi znajduje się jeden generał i jeden deputowany.

Poseł amerykański przy dworze hiszpańskim gen. Woodford nie wyjechał jeszcze z Madrytu.

Amerykański konsul generalny Lee, wyjechał ztąd.

New York Herald donosi, iż Maximo Gomez w imieniu rządu prowizorycznego odrzucił zawieszenie broni i oświadczył, iż powstańcy nie złożą broni dopóty, póki wojska hiszpańskie nie ustąpią z wyspy.

Biuro Reutera donosi: Wczoraj w południe przedłożone zostało kongresowi orędzie prezydenta Mac Kinleya.

Orędzie z naciskiem odrzuca uznanie powstańców kubańskich za stronę prowadzącą wojnę, a to z powodu, że w tej chwili byłoby to nieodpowiednie, ale zaleca użycie ze strony Stanów Zjednoczonych siły zbrojnej w tych rozmiarach, jaką prezydent Unii uzna za niezbędne w celu położenia kresu krokom wojennym na Kubie i zapewnienia wyspie stałych i silnych rządów. Rząd amerykański domaga się kredytu, ażeby módz przyjść z pomocą ciągle jeszcze cierpiącym dotkliwą nędzę mieszkańcom Kuby i w ten sposób ułatwić pokój i zawieszenie broni.

Orędzie powiada dalej, iż katastrofa okrętu „Maine" zwróciła pilną uwagę prezydenta. Zniszczenie „Maine" w porcie Havany wykazało, że Hiszpania nie jest w stanie zapewnić okrętom ani Stanów Zjednoczonych ani innych państw tego bezpieczeństwa, jakiego te państwa mają prawo się domagać. Orędzie jednakowoż uznaje, że Hiszpania, o ile to możebne bez specyalnej akcyi Kortezów, zaprzeczyła wszelkiego związku ze swej strony ze sprawą zatonięcia okrętu i wyraziła głębokie swe ubolewanie z powodu, że katastrofa zdarzyła się w porcie, podlegającym hiszpańskiej jurysdykcyi. Prezydent oświadcza dalej, że niezbędnem jest zakończyć wojnę na Kubie. Orędzie kończy się następującemi słowami:

„Już po zredagowaniu niniejszego pisma doszło mnie urzędowe zawiadomienie, iż królowa-regentka Hiszpanii, pragnąc ułatwić zaprowadzenie pokoju na wyspie, poleciła generałowi Blanco ogłosić na wyspie Kubie zawieszenie broni, którego termin i warunki nie zostały dotąd podane. Ten krok królowej-regentki, jak jestem przekonany, stanowić będzie przedmiot troskliwej waszej uwagi. Jeśli środek ten osiągnie cel, wtedy i nasze aspiracye, jako ludu chrześciańskiego i miłującego pokój, zostaną spełnione; gdyby zaś stało się przeciwnie, będzie to nowe jeszcze usprawiedliwienie akcyi, którą obecnie się zajmujemy."

Orędzie to, po odczytaniu w senacie i w Izbie reprezentantów, zostało bez rozprawy odesłane do komisyi dla spraw zagranicznych, poczem senat odroczył swe posiedzenie.

KRONIKA

Lwów, 12 kwietnia.

Kalendarz Jubileuszowy.

12 Kwietnia.

Rok 1856. Najwyższym patentem otrzymuje miasto Tryest samorząd.

Rok 1875. Najj. Pan odbywa pod Zadarem przegląd wojsk w Dalmacyi stojących.

Rok 1890. Najj. Pan powraca z Monachium do Wiednia.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły konwentowi OO. Bernardynów w Sokalu, na restauracyę budynku klasztornego, zapomogi w kwocie 200 zł.

— **Z c. i k. armii.** Najj. Pan raczył zamianować generał-majora Wiktora Krausa, komendanta 13 brygady kawaleryi, komendantem dywizyi konnicy w Stanisławowie.

Na emeryturę został przeniesiony komendant artyleryi fortecznej krakowskiej Franciszek Grasser, a jego następcą zamianowany pułkownik Henryk Porges.

— **P. Wiceprezydent kraj. Dyrekcyi skarbu,** dr. Witold Korytowski, wyjechał do W. Ks. Poznańskiego.

— **Obchód rezurekcyjny** odbył się w sobotę w mieście naszem, według uświęconego zwyczajem uroczystego ceremoniału w Archikatedrze lwowskiej o godzinie 6 wieczorem. Po nabożeństwie, przy którem asystował batalion 80 pułku piechoty pod komendą podpułkownika p. Krulischa, dając przepisane salwy honorowe, odbyła się uroczysta procesya z Przenajśw. Sakramentem, którą prowadził ks. biskup Weber z liczną asystą duchowieństwa. Za baldachinem postępowali JE. P. Namiestnik Leon hr. Piniński, JE. komendant korpusu hr. Schulenburg, oraz inni dostojnicy i reprezentanci władz, członkowie Wydziału krajowego, prezydym i członkowie Rady miejskiej z prezydentem dr. Małachowskim, profesorowie Uniwersytetu, przedstawiciele korporacyj i stowarzyszeń, oraz liczne rzesze publiczności. Uroczystej procesyi sprzyjała pogoda.

Natomiast pierwszy i drugi dzień Świąt upłynęły wśród słoty, która bardzo ujemnie oddziałała na zwykle w dniach świątecznych ożywiony ruch w mieście.

— **Święcone.** Tradycyjnym obyczajem odbyły się w dniach świątecznych w wielu domach przyjęcia i zgromadzenia przy wspólnem „Święconem". Pierwszego dnia przyjmowali w południe pp. prezydentostwo Małachowscy. — W salonach naczelnika miasta zgromadził się niemal cały Lwów, biorący udział w życiu publicznem, w pierwszym rzędzie JE. Namiestnik Leon hr. Piniński, JE. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni, JE. głównodowodzący korpusu Jan hr. Schulenburg, JE. Jerzy ks. Czartoryski, oraz inni dostojnicy i reprezentanci władz, korporacyj i stowarzyszeń.

Święta tegoroczne w ogóle nie były tak ożywione, jak lat poprzednich: prócz wymienionego święconego u pp. Małachowskich, brakło większego przyjęcia, któreby jak niegdyś gromadziło cały bez wyjątku piękny świat lwowski; do tego ponurego diapazonu przyczynił się także nie mało brzydki i dżdżysty czas, który zaiste nie rozweselał humorów.

W niedzielę odbyło się święcone u hrabiny Izabelli Russockiej, a w poniedziałek o godzinie 5 księstwo Kalikstowie Ponińscy ze znaną gościnnością przyjmowali na święconem licznie grono gości w swoich pięknych i historycznych apartamentach.

— **Portret JE. Namiestnika hr. Pinińskiego.** Nakładem wydawnictwa artystycznego reprodukcyj heliograficznych we Lwowie wyjdzie niebawem portret nowego Namiestnika Galicyi hr. Leona Pinińskiego, wykonany przez znanego zaszczytnie malarza p. Wł. Czechowicza, którego ostatnie dzieło portret Mickiewicza, spotkał się z gorącem uznaniem w całej prasie polskiej i otrzymał pochwałę z ust syna wieszcza p. Wł. Mickiewicza. — Portret hr. Pinińskiego pod względem wybornego wykonania artystycznego nie będzie nic pozostawiał do życzenia, czego najlepszą rękojmią jest już ustalona w tym kierunku artystyczna sława wykonawcy portretu p. Czechowicza. — Cena portretu nadzwyczaj umiarkowana, bo za heliograwurę wielkości $^{48}/_{63}$ tylko 4 zł. Zamawiać można w biurze wydawnictwa ul. Kleinowska l. 4.

— **Przedstawienie amatorskie,** urządzone na cele dobroczynne w pałacu Namiestnikowskim w dniach 19 i 20 marca b. r., przyniosło ogólnego dochodu 1514 zł.

Z kwoty tej udzieliłam Przytulisku Brata Alberta we Lwowie 514 zł., Towarzystwu dla kolonij leczniczych dla dziewcząt szkół ludowych 500 zł., zarządowi Towarzystwa uczącej się młodzieży na obiady dla głodnych dzieci 500 zł.

Podając to do publicznej wiadomości, poczuwam się do miłego obowiązku niniejszem złożyć najgoręcsze podziękowanie wszystkim tym, którzy łaskawie wzięli udział w urządzeniu i wykonaniu tych przedstawień, lub w jakikolwiek sposób przyczynili się do osiągnięcia tego dochodu na cele dobroczynne.

Księżna Konstancya Sanguszkowa.

— **Rocznica Mickiewiczowska.** Pan Stanisław Schnür-Pepłowski, nie przyjął wyboru na sekretarza komitetu centralnego. Sprawy sekretaryatu załatwiać będzie wyłącznie dr. Bronisław Gubrynowicz (Ossolineum).

— **Konkurs.** C. k. Namiestnictwo dalmatyńskie w Zadarze, rozpisuje konkurs na posadę koncepisty Namiestnictwa w X. klasie rangi i kilka posad praktykantów konceptowych. Podania za pośrednictwem władz przełożonych, wnosić należy do 26 kwietnia do Prezydyum c k Namiestnictwa w Zadarze.

— **Z notaryatu.** P. Minister sprawiedliwości zamianował kandydata notaryalnego Piotra Bugiela w Złoczowie, notaryuszem w Krakowcu.

— **W Kasynie miejskiem** odbędzie się w sobotę 16 i w niedzielę 17 b. m. o godzinie 7 wieczorem nadprogramowe przedstawienie amatorskie ze współudziałem p. Gustawa Fiszera.

— **Kurs dla maszynistów** prowadzących lokomotywy, odbędzie się w państwowej Szkole przemysłowej w Krakowie w czasie od 18 kwietnia do 15 czerwca b. r. Zapisać się można w dyrekcyi w dniach 15, 16 i 17 b. m. w godzinach od 11—12 przed południem.

— **W Zakładzie ubezpieczenia** robotników dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie zgłoszono w I. kwartale 1898 ogółem 402 wypadków. Zakład załatwił w tym czasie 365 spraw wypadkowych a tytułem rent wypłacił w I. kwartale 1898: Ascendentom 487 złr. 63 ct., przemijająco niezdolnym do zarobkowania 8.623 zł. 25 ct., stale niezdolnym do zarobkowania 18.863 zł. 79 ct., wdowom 3.278 zł. 51 ct-, sierotom 4.806 zł. 25 ct. Tytułem odprawy wypłacił wdowom 1079 zł. 64 ct. tytułem kosztów pogrzebu 617 zł., tytułem kosztów dochodzenia wypadków 1.857 zł. 9 ct. Wypłacono nadto wartosć kapitałową rent 281 zł. 38 ct.

Ogółem wypłacił Zakład w I. kwartale 1898 r.: 39.894 zł, 64 ct. Na pokrycie wynagrodzenia rent powyższych i ich wartości kapitałowych wpłynęło w tym czasie tytułem premii ogółem 145 069 zł. 53½ ct.

— **Statystyka pocztowa.** W miesiącu lutym r. b. nadano we Lwowie 458.000 listów prywatnych niepoleconych, 142.000 kart korespondencyjnych, 167.000 listów urzędowych niepoleconych, 85.244 listów poleconych (w ogóle), 18 000 przesyłek pod opaską, 15.000 przesyłek z próbkami, 429.000 egzemplarzy gazet, 1.314.244 ogółem; 10177 listów pieniężnych i małych przesyłek wartościowych, 3812 pakietów wartościowych (ponad 20 zł.), 34.810 pakietów zwykłych, 48.799 ogółem; wpłacono 18.846 przekazów na kwotę 582.607 zł. 80 ct, 7614 czeków Kasy oszczędności na kwotę 1,023.913 zł. 58 ct., 1490 zwykłych wkładek oszczędności na kwotę 13.389 zł. 48 ct., razem 1,619.910 zł. 86 ct. Wypłacono 55 831 przekazów na kwotę 888.117 zł. 16 ct., 1023 asygnat czekowych Kasy oszczędności na kwotę 940.501 zł. 83 ct., 410 ze zwykłych wkładek Kas oszczędności (zwroty) 9.462 zł. 49 ct., razem 1,838.081 zł. 48 ct.

Nadeszło do Lwowa: 416.000 listów prywatnych niepoleconych, 189.000 kart korespondencyjnych, 62.000 listów urzędowych niepoleconych, 82.495 listów poleconych (w ogóle), 61.000 przesyłek pod opaską, 7000 przesyłek z próbkami, 128.000 egzemplarzy gazet, 945.495 ogółem; 9.451 listów pieniężnych i małych przesyłek wartościowych, 1902 pakietów wartościowych (ponad 20 zł.), 37.056 pakietów zwykłych, 48.409 ogółem.

— **Statystyka telegraficzna.** W lutym r. b. nadano we Lwowie 14.256 telegramów i pobrano za nie opłatę w kwocie 8.809 zł. w. a., nadeszło 15.516 depesz dla adresatów w miejscu, a 114.460 telegramów do przetelegrafowania (transito).

— **Ruch telefoniczny.** W lutym r. b. nadano we Lwowie telegramów 1.557, Nadeszło 1634 fonogramów. Ilość abonentów 546. Ilość rozmów telefonicznych 50.421. Dochód. 835 zł.

— **Okropna zbrodnia.** Z Dydni koło Sanoka, donoszą nam o okropnej zbrodni, popełnionej w pierwszy dzień Świąt Wielkiejnocy. Konstanty Winiarski, rządca dóbr p. Morawskiego w Odrzechowy, wpadłszy dnia tego przed południem do mieszkania księdza kanonika Feliksa Biesiadzkiego, proboszcza w Dydni, w ohydny, dziki sposób pokaleczył go najpierw, a następnie sztyletem ugodził w serce, zostawiając ofiarę swą trupem na miejscu. Dokonawszy tej zbrodni sprawca wyszedł, a spotkawszy po drodze żonę swą z niemowlęciem przy piersi, jadącą wózkiem do kościoła, przystąpił do niej i rzekłszy: „Z księdzem kanonikiem już się pożegnałem, a teraz pożegnam się z tobą“, ugodził nieszczęśliwą tym samym sztyletem, którym zamordował księdza, w obnażoną pierś, również tak silnie, że ofiara wkrótce żyć przestała. Winiarski zbiegł w kierunku do Brzozowa i niewiadomo dotychczas, co się z nim stało. Według jednej wersyi, która wymaga jednak potwierdzenia, mordercę już schwytano i odstawiono do więzienia w Sanoku. Zarządzono energiczne śledztwo, które prowadzi sędzia p. Dadrowicz z Brzozowa. Żona Winiarskiego była siostrzenicą zamordowanego ks. Biesiadzkiego.

— **Rydwan tryumfalny** Jana Sobieskiego, darowany mu przez wdzięczne miasto Wiedeń, znajduje się do dziś dnia, jak wiadomo, w Raddatz pod Szczecinkiem i służy tamże w kościele jako kazalnica. O rydwanie tym podaje *Post* następujące szczegóły. Rydwan kosztował 3000 dukatów; spadkobiercy króla Jana przewieźć go kazali do swych dóbr górnoszląskich, zkąd podczas pierwszej wojny szląskiej gen. Kleist zabrał go jako zdobycz wojenną do swych dóbr Raddatz. Fryderyk wielki chciał go zabrać do Berlina, ale generał uprosił, żeby mu go król zostawił jako ambonę do nowego kościoła. Odtąd tam pozostaje, tylko koła rydwanu w roku 1806 zabrali Francuzi do Paryża i daremnie się o nie dopominano w roku 1815. Dawniej członkowie magnackich rodziu często przybywali do Raddatz, żeby się w kościele pomodlić przy rydwanie swego króla. Rydwan zbudowany jest na wzór rzymskiego rydwanu tryumfalnego, ale z baldachimem. Do dziś dnia widnieje napis: „Currus triumphalis Jahannis Sobiesky regis Polonorum“ na tarczy, wśród tureckich trofeów z zawojów i halabard,

— **P. Jan Szczepanik,** znany wynalazca, bawił w zeszłym tygodniu przez jeden dzień w Krakowie. Przybył rano z Wiednia i zamieszkał w hotelu Drezdeńskim; cały dzień poświęcił załatwianiu osobistych interesów, a wieczorem odjechał z powrotem do Wiednia. Po świętach przybędzie ponownie do Krakowa.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Krakowie, Joachim Dziedzicki, emer. radca Dworu najwyższego trybunału sądowego i kasacyjnego w Wiedniu, kawaler orderu Cesarza Leopolda, przeżywszy lat 75;

Marya Łada, córka doktora medycyny, urodzona w Siedlcach w Królestwie Polskiem, w 19 roku życia.

W Tarnowie, Ignacy Przybyłkiewicz, urzędnik magistratu, założyciel tamtejszego „Sokoła“, twórca korpusów wakacyjnych młodzieży szkolnej, w 51 roku życia.

— **Z kroniki prowincyonalnej.** Fatalny wypadek zdarzył się w Tarnowie. Siedmioletnia córka Efroima Stieglitza, pozostawiona bez dozoru, spadła z II piętra na bruk, a odniosłszy pęknięcie czaszki, wkrótce zmarła.

W Podusilnej (pow. Przemyślany) dwoje nieletnich dzieci Marcina Hrywniaka, pozostawionych bez dozoru w chacie bawiąc się zapałkami, podpaliły łóżko i udusiły się w dymie.

Kronika prowincyonalna zapisuje dalej cały szereg samobójstw.

W Przemyślu odebrał sobie życie fryzyer tamtejszy Stanisław Bourdon, poderżnąwszy gardło brzytwą. Bourdon był rodem ze Lwowa, urodz. w r. 1853, stanu wolnego. Powodem samobójstwa był rozstrój nerwowy.

W Nowym Targu obwiesił się sługa urzędowy c. k. Starostwa, Kajetan Gałuszka, liczący lat 60, ojciec 5 dorosłych dzieci. Czynu rozpaczliwego dokonał z powodu rozstroju umysłowego, w jaki popadł skutkiem długów, z których wybrnąć nie mógł.

Jan Tarasiewicz, dyetaryusz sądowy w Sądowej Wiszni, posprzeczawszy się dnia 2 b. m. z żoną swą Pauliną, wyszedł zrana z domu, a wziąwszy w biurze krótki urlop, wyjechał do Lwowa. Żona, dowiedziawszy się, że Tarasowicz ma wrócić tegoż dnia wieczorem, oczekiwała go na kolei; gdy wrócił, oboje szli polną ścieżką do miasta. W drodze, gdy żona czyniła mu wyrzuty, iż nic jej ze Lwowa nie przywiózł, wydobył Tarasowicz rewolwer, kupiony zapewne we Lwowie i strzelił do niej dwa razy, raniąc niebezpiecznie w szyję i poniżej piersi, a gdy ona pomimo to uciekła z życiem, sprawca skierował do siebie trzeci celny strzał i padł na miejscu. Śledztwo sądowe w toku.

W Przemyślu otruł się morfiną Jan Daniło, kandydat adwokacki, liczący lat 37, stanu wolnego. Powodem był rozstrój nerwowy, wywołany różnemi niepowodzeniami w życiu.

— **Wykrycie morderców.** Z Chersonu donoszą: W r. z. podczas jarmarku na św. Mikołaja w Kachówce wysłał znany obywatel ziemski w gub. charkowskiej Tereszczenko swojego rządcę Pawlukowa celem zakupu owiec. Posiadając przy sobie 80.000 rubli, Pawlukow zamieszkał w najlepszym hotelu, należącym do Diejewa. Od tego czasu zniknął bez wieści i wszelkie poszukiwania nieodniosły skutku. Teraz atoli znaleziono rzeczy zabitego, zakopane pod sceną teatru letniego w Kachówce, należącego również do Diejewa. W pokoju, w którym Pawlukow nocował, wykryto ogromne plamy krwawe na ścianach, zaklejonych obiciem. Diejewa aresztowano, a sługę jego, który brał udział w morderstwie, schwytano ze znaczną sumą pieniędzy. Zwłok Pawlukowa jeszcze nie odszukano, lubo Tereszczenko wyznaczył za to 10.000 rubli nagrody. Uwięziony Diejew zajmował w Kachówce wybitne stanowisko społeczne.

— **Przeciw handlowi żywym towarem.** Wychodzący w Warszawie dziennik hebrajski *Hazefirah* przedrukował odezwę, wydaną przez starych rabinów zagranicznych, z powodu t. zw. „handlu żywym towarem“.

Odezwa ta w przekładzie dosłownym brzmi:

„Do rabinów i przewodników gmin żydowskich w państwie rossyjskiem, w Galicyi i w Rumunii. Wiedząc, jak drogą wam jest dobra sława i pożądana cnota naszego ludu, zwracamy się do was z poniższemi uwagami. Dowiedzieliśmy się, że pewna liczba niegodziwych agentów uwija się po gminach waszych, namawiając dziewczęta z pomocą przewrotnych i fałszywych obietnic do opuszczenia kraju rodzinnego i do udania się za ich wskazówkami w dalekie strony.

Dla większego upozorowania niecnej tej czynności niegodziwcy ci wstępują czasami w związki małżeńskie z upatrzonemi nieszczęśliwemi ofiarami, a następnie uwożą je do Indyj, Brazylii, Argentyny i do innych krajów, gdzie je rzucają na pastwę hańby. Łatwowierne i nieszczęśliwe ofiary znalazłszy się na obczyźnie, pozbawione opieki i pomocy, bez znajomości kraju i praw miejscowych, niechybnie fizycznie i moralnie giną. W tej właśnie doniosłej sprawie zwracamy się do was, prosząc, aby każdy rabin lub kaznodzieja w synagodze, powierzonej jego pieczy, ostrzegał lud przed szerzącem się zgorszeniem, także zwracał baczną uwagę na nieznanego pochodzenia obcokrajowców, wstępujących w związki małżeńskie z dziewczętami w powyżej wymienionym celu. Poczytujemy sobie za obowiązek święty wytępić z pośród nas tych, którzy przyczyniają się swoimi nikczemnymi postępkami do zniesławienia naszego imienia. Obowiązkiem naszym jest siłą religii i namowy w duchu praw i dobra społecznego strofować. Tych zaś, których wpływ nie zdoła odwieść od szkodliwych i niesumiennych praktyk, piętnujemy w imię świętej wiary naszej, jako odstępców od naszego wyznania. Podpisali: dr. Adler, naczelny rabin Anglii, Zadok Kahn, wielki rabin Francyi, dr. Giedemann, starszy rabin wiedeński, dr. Hildesheimer, starszy rabin berliński, dr. Hirsch, starszy rabin hamburski, dr. Horowitz, starszy rabin frankfurcki, prof. Ehrenreich, starszy rabin rzymski“.

Notatki literacko-artystyczne.

Naszej Monarchii, pięknego jubileuszowego wydawnictwa ukazał się już zeszyt XVI, poświęcony Austryi górnej. Na 12 tablicach zgromadzono tutaj całą bogatą panoramę ślicznych widoków, oraz wierne podobizny prastarych budowli, co tworzy razem całość bardzo sympatyczną, ciekawą i pouczającą. Tekst, objaśniający rysunki, opracował literat wiedeński, p. E. Keiter.

Rozstrzygnięcie konkursu. Dla upamiętnienia 25-letniej rocznicy śmierci Moniuszki, warszawskie Towarzystwo muzyczne ogłosiło konkurs na Mszę żałobną (*Requiem*). Na konkurs nadesłano 4 msze na chór mieszany czterogłosowy, z towarzyszeniem organu, lecz sędziowie żadnej z nich nie uznali za dzieło dobre bezwzględnie. — Wyróżniono jednakże dwie z nich, jako względnie najlepsze co do treści, formy i stylu kościelnego, przeto nagrodę konkursową podzielono pomiędzy nie. Rubli 90 otrzymoł p. Michał Piotrowski za mszę pod godłem *Memento mori*, rubli 60 zaś p. Józef Nowialis, organista przy kościele katedralnym w Kownie za mszę pod godłem *Spes*. Sędziami konkursowymi byli pp.: ks. kanonik Leon Moczyński z Włocławka, ks. Teofil Kowalski, redaktor „Spiewu kościelnego“, M. Biernacki, M. Hertz, Ad. Münchheimer, Zygm. Noskowski, Al. Poliński i Gustaw Roguski.

Pani Sembrich-Kochańska, rozpoczyna dnia 16 b. m. szereg występów gościnnych w Wiedniu w Karlteatrze. Znakomita artystka przyjeżdża z całym personalem operowym, złożonym z pierwszorzędnych spiewaków. Pierwsze przedstawienie składać się będzie z „Łucyi“, następnie pójdzie „Rigoletto“, a na trzecie „Cyrulik sewilski“. Występy pani Kochańskiej budzą w Wiedniu najwyższy interes; już dziś rozpoczęła się sprzedaż biletów.

Ks. Jan Gralewski wydał w Warszawie dziełko bardzo pożyteczne p. t.: „Przygotowanie do pierwszej spowiedzi i komunii św.“.

Archibald Forbes, znany angielski dziennikarz, wydał obecnie biografię Napoleona III. Obszerne to dzieło nie przynoszące wprawdzie ani nowych szczegółów, ani nowych sądów o cesarzu, odznacza się wielką barwnością opowiadania i kolorytu; wyborne są zwłaszcza opisy wojen drugiego cesarstwa i nic dziwnego, wszak autor należy do najznakomitszych angielskich sprawozdawców z pola bitew.

„L'Ainée“ (Starsza), komedya w 4 aktach Juliusza Lemaître'a, doznała wielkiego powodzenia w teatrze Gymnase; wytworna i delikatna ta komedya ma należeć do najlepszych utworów świetnego pisarza. Treść sztuki wzięta jest z protestanckiego świata francuskiego.

W Paryżu umarł w 66 roku życia Karol Yviarte, znany i popularny dzienuikarz i autor wielu rozpowszechnionych dzieł i rozpraw poświęconych przeważnie sztuce włoskiej. Zmarły pochodził z rodziny herfurtskiej.

„Przegląd Polski“ w zeszycie kwietniowym zamieścił obszerny artykuł prof. Stan. Tarnowskiego p. t.: „Dom Matejki“. Autor opisując szczegółowo Dom Matejki, podnosi wysoko zasługi jego twórcy prof. Maryana Sokołowskiego, który Domem Matejki wzniósł wielkiemu artyście najpiękniejszy i najtrwalszy pomnik.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś, we wtorek popołudniu o godz. pół do 4 „Dzwon zatopiony“, baśń dramatyczna w 5 aktach Hauptmana, przekład Jana Kasprowicza.

Wieczorem po raz drugi w tym sezonie „Robert dyabeł“ wielka opera w 5 aktach Mayerbeera. Występ pp. Arklowej, Camilowej, Floryańskiego, Górskiego i Jeromina.

We środę po raz pierwszy „Kaśka Karyatyda, sztuka w 5 aktach Gabryeli Zapolskiej.

We czwartek, po raz ostatni „Lohengrin“ wielka opera w 3 aktach Wagnera.

W piątek po raz drugi „Kaśka-karyatyda“.

Od niedzieli wielkanocnej począwszy, wszystkie przedstawienia wieczorne rozpoczynać się będą o godzinie pół do 8.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Koleje elektryczne w Niemczech posiadało w dniu 1 września r. z. 56 miast. Długość ich linij wynosiła w tym czasie 958 kilometrów ze szynami długości 1.356 kilometrów. Wozów z motorami było 2.255 wozów zaś tylko do przyczepiania 1.601. Doprowadzenie prądu elektycznego odbywa się prawie wyłącznie górą z użyciem rozmaitych wszakże systemów. Z doprowadzeniem prądu podziemnego były tylko dwie krótkie koleje: jedna w Berlinie, druga w Dreznie. Ruch akumulatorami odbywał się tylko na 7 kolejach. Ruch sposobem mieszanym, t. j. akumulatorami z doprowadzeniem prądu górą, ma miejsce tylko na dwóch kolejach, t. j. w Dreznie i w Hanowerze, na przyszłość zaś odbywać się ma w Berlinie na szlakach wielkiego Towarzystwa, obecnie jeszcze na kolei konnej, i w Halli nad Salą.

Kalendarzyk rybacki. W kwietniu nie wolno łowić boleni, lipieni, głowacic, świnek, wyrozubów, czopów, sandaczy i raków samic. Raki samce wolno łowić i sprzedawać.

Ryby i raki złowione muszą mieć przepisaną miarę.

Pstrąg i łosoś w kwietniu dobrze idą na wędkę; kwiecień jednak dla sportu wędkowego nie odpowiedni, gdyż prawie wszystkie ryby z powodu zbliżającego się tarła mało przyjmują pożywienia i na ponęty są obojętne.

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 12·30 do 12·35, loco Ołomuniec 11·50 do 11·60, loco Berno-Wiedeń 11·55 do 11·65, na maj loco Aussik 12·35 do 12·40, cukier w kostkach primi 37·50 do 37·75, secunda 37·25 do 37·50. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 19·50 dy 19·60. Nafta kaukazka transito Tryest 4·— do 4·25, galicyjska przeźroczysta 16·— do 16·25.

Targ zbożowy.

Lwów, 12 kwietnia. Pszenica 11·25 do 11·70, żyto 7·75 do 8·25, owies 7·50 do 8·10, jęczmień 7·— do 7·75, rzepak 11·— do 11·75, groch 7·— do 7·50, wyka 5·75 do 6·25, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 6·50 do 6·80, hreczka 7·75 do 8·75, konieczyna czerwona galicyjska 35·— do 45·—, biała —·— do —·—, tymotka 15·— do 22·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa 5·70 do 6·—, chmiel stary —·— do —·—, nowy za 56 kilo —·— do —·—, spirytus gotowy 17·25 do 17·75, na termin 14·75 do 15·—, waranty —·— do —·—.

Czerniowce: Pszenica 11·— do 11·10, żyto 7·40 do 7·60, jęczmień browarny 6·20 do 7·— owies 7·10 do 7·30, rzepak gotowy 12·75 do 13·—, koniczyna czerwona 41·— do 44·—, kukurudza gotowa 5.05 do 5·15, na czerwiec 5·05 do 5·15, bób 6·50 do 6·75, groch 6·50 do 7·0, anyż 24·— do 28·—. spirytus za 10.000 litrów bez podatku —·— do —·—.

Tarnopol: pszenica 11·30 do 11·75, żyto 7·50 do 7·75, jęczmień 6·50 do 7·50, owies 7·— do 7·50, kukurudza 5·30 do 5·50, groch 6·50 do 9·—, bobik 5·50 do 6·—, fasola 7·50 do 8·—, koniczyna czerwona 37·— do 45·—.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 2go kwietnia do 8go kwietnia b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica stara 11·60 do 11·95 nowa 11·60 do 11·95, żyto stare 7·90 do 8·25, nowe 7·90 do 8·25, jęczmień browarny 8·12 do 9·25, pastewny 7·25 do 7·75, owies 7·60 do 8·—, hreczka 7·80 do 9·50, kukurudza zeszłoroczna 6·— do 6·25, nowa 5·75 do 6·—, proso —·— do —·—, groch do gotowania 7·75 do 9·25, groch pastewny 6·75 do 7·35, fasola —·— do —·—, bobik 6·— do 6·50, wyka 5·85 do 6·50, koniczyna czer. 35·— do 45·—, koniczyna biała 30·— do 45·—, anyż rossyjski —·— do —·—, anyż płaski —·— do —·—, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy stary 11·40 do 11·75, lnianka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, soczewicza —·— do —·—, rzepik zimowy —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, chmiel nowy —·—, do —·—, **nafta zwykła** 14·— do 15— sa-

lonowa 17·— do 18·—, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 18·10 do 18·40.

OSTATNIA POCZTA

Węgierska Izba deputowanych ustanowi na jutrzejszem posiedzeniu program dalszych swoich prac. Rząd ma zaproponować, aby Izba we czwartek dokonała wyboru członków Delegacyi, a w piątek rozpoczęła obrady nad projektem ustawy o uzupełnieniu płac duchowieństwa.

W Budapeszcie odbył się onegdaj szereg zgromadzeń ludowych, zwołanych przez partyę socyalno-demokratyczną, na których porządku dziennym stały obrady nad prawem stowarzyszania się. Zebrania były w ogóle nieliczne, z wyjątkiem jednego w lasku miejskim, w którem wzięło udział kilka tysięcy robotników.

Z Poznania donoszą, że na odbytem tam zebraniu delegatów wszystkich trzech komitetów wyborczego okręgu poznańskiego (Poznań miasto, powiat zachodnio-poznański i wschodnio-poznański) ułożono następującą listę kandydatów do parlamentu: 1. prezes p. Stanisław Motty z Poznania, 2. Józef Głębocki z Czerlejenka i 3. dr. Antoni Chłapowski z Poznania. Dzienniki wyrażają nadzieję, że powyższa lista nie napotka na walnych zebraniach powiatowych na żadne trudności.

Obiega znowu pogłoska, że kurator warszawskiego okręgu naukowego radca tajny Ligin ma zostać wice-ministrem skarbu, i że obejmie zarząd nad szkołami zawodowemi.

Depesza z Petersburga, donosząca o zatwierdzeniu kredytu na utrzymanie instytucyi, ochraniających lasy w Królestwie Polskiem, zdaje się zapowiadać, że chwila rozciągnięcia na Królestwo Polskie ustawy o ochronie leśnej jest już bardzo bliska. Reforma ta ma wielkie znaczenie ogólne, a obok tego dotyka zbliska interesów wielu właścicieli ziemskich. W jakim zakresie i z jakiemi zmianami ustawa ogólna będzie zastosowana w Królestwie, dotychczas niewiadomo.

W rossyjskiem ministerstwie spraw wewnętrznych rozpoczęły się już narady w sprawie wprowadzenia w kraju zachodnim instytucyi ziemstwa.

Dzienniki petersburskie donoszą, że w ministerstwie spraw wewnętrznych opracowano normalną ustawę dla Towarzystw pomocy naukowej. Gubernatorom przyznane będzie prawo udzielania pozwolenia na zakładanie tych Towarzystw.

W kołach petersburskich zapewniają, iż przesadzone są dotychczasowe wiadomości o liczbie rossyjskich okrętów wojennych, których przejazdu przez Dardanele zażądała Rossya. Rossyjski ambasador w Konstantynopolu, Zinowiew, zapowiedział tylko przejazd jednego okrętu wojennego z 2000 żołnierzami, a sułtan już na ten przejazd się zgodził.

Dalej donoszą, iż ochotnicza flota krążownicza zostanie powiększoną o 5 krzyżowców pierwszej klasy, aby zaspokoić żądania z powodu wzmagającego się ruchu handlowego z Azyą wschodnią.

Z Odessy telegrafują, iż stamtąd wyruszają wkrótce do Port Arthur dwa pułki piechoty rossyjskiej.

Rząd wyznaczył 250.000 na budowę nowego portu na morzu Lodowatem. Port ten nosić będzie nazwę Ekateryneńskiego.

Nowoje Wrem. w artykule o kwestyach azyatyckich tak pisze: Anglia nabywa port Wei-hai-wei, aby sobie zapewnić przewagę także w Chinach północnych. Rossya nie może spuścić z uwagi faktu, że Anglia wzmacnia tam siły, a więc musi także i swoje wzmocnić. Nie idzie tu wszelako o powiększenie floty w Azyi wschodniej. Należy rozwiązać traktat z Anglią, zawarty w r. 1895 co do Afganistanu. W Azyi zachodniej Rossya prowadzi ofenzywę, Anglia defenzywę; we wschodniej Azyi dzieje się naodwrót. Przez wspomniany traktat Rossya sama zagrodziła sobie drogę, a przeto dla przywrócenia równowagi sił należy traktat ów rozwiązać.

Z Belgradu donoszą, iż w pobliżu Kurszumli wpadła w granice Serbii liczna banda Arnautów. Wszczęła się walka, wśród której padł trupem serbski oficer żandarmeryi. — Z trudnością udało się wyprzeć Arnautów za granicę. Straty ich nie są znane.

Prezes gabinetu i minister spraw zagranicznych Dżordżewicz polecił posłowi serbskiemu w Konstantynopolu, aby z powodu tego zajścia poczynił u W. Porty energiczne przedstawienia i domagał się, aby rząd turecki przedsięwziął raz przecie energiczne zarządzenia celem położenia kresu napadom arnauckim.

Z Tesalii podają dzienniki wiadomość, że armia tamtejsza Edhema baszy narażoną jest na formalny głód, ponieważ wszyscy dostawcy żywności powstrzymali dostawy, nie otrzymawszy już od czterech miesięcy z intendantury swych należności. Wskutek tego oświadczyli dowódcy pułków naczelnemu wodzowi, że nie biorą na siebie odpowiedzialności, jeśli zrozpaczeni żołnierze puszczą się na rabunek.

Wedle depeszy z Aten, król grecki miał się wyrazić że wybór księcia Jerzego na gubernatora Krety jest zapewniony.

W Paryżu omawiają w pismach możliwość rewizyi procesu Dreyfusa. Clemenceau oświadcza w dzienniku *Aurore*, że głównym punktem procesu przeciw Zoli będzie wyjaśnienie stosunku Esterhazego z Schwarzkoppenem. Zola oświadczył swoim przyjaciołom, że cieszy się, iż będzie miał sposobność wyświetlenia prawdy i że gotów jest stanąć nawet przed radą dyscyplinarną legii honorowej; nie robiłby jednak sobie wiele z tego gdyby go za jego zachowanie się w tej sprawie wykreślono z listy kawalerów legii honorowej. Słychać, że ponowna rozprawa przeciw Zoli odbędzie się dopiero po wyborach do Izby francuskiej, a to z tego powodu, ponieważ obawiają się, że podczas rozprawy mogą wyjść na jaw rzeczy, nie bardzo miłe dla rządu obecnego. Rozprawa odbędzie się nie na prowincyi, lecz przed sądem przysięgłych w Paryżu.

W ostatniej chwili donoszą z Paryża, że drugi proces Zoli odbędzie się 23 maja przed sądem przysięgłych w Wersalu pod przewodnictwem pierwszego prezydenta sądu Perivier. Zola otrzymał już pozew.

Prezydent Faure wyjechał w sobotę do Nizzy, gdzie spędzi kilka dni.

Zdawało się, że decyzya sądu kasacyjnego unieważniająca wyrok sędziów przysięgłych pogrzebie raz na zawsze sprawę Zoli, Dreyfusa i Esterhazego; tymczasem stało się inaczej. Postanowienie sądu wojennego, aby wnieść skargę przeciw Zoli oraz zdumiewające rewelacye dziennika *Siècle* na nowo wskrzesiły całą sprawę, która w tej chwili obok wyborów, najsilniej zagrała na nerwach Paryża. Rewelacye *Siècle* zrobiły kolosalną sensacyę. Dzienniki mające stosunki z sztabem generalnym milczą, niektóre zaś powiadają, że w usiłowaniach pełnomocników wojskowych, aby oczyścić Dreyfusa spoczywa oczywisty dowód jego winy. Wspomniany hr. Casella pochodzi z szanowanej rodziny napoleońskiej; ma on lat 55, mieszka w Paryżu, gdzie jest jedną z wielkich powag w sprawach pojedynkowych, napisał on, kodeks pojedynkowy. Casella utrzymuje stosunki przyjazne z Panizzardim, byłym *attaché* wojskowym włoskim, i dlatego tenże wraz z pułkownikiem Schwarzenkopenem użyli go do oświecenia opinii publicznej w sprawie Dreyfusa.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 12 kwietnia. Najj. Pan wyjechał w niedzielę wieczorem do Budapesztu i powrócił dziś do Wiednia.

Wiedeń, 12 kwietnia. W niedzielę odbyło się w kościele parafialnym Burgu cesarskiego uroczyste nabożeństwo rycerzy orderu Złotego Runa, odprawione przez nuncyusza papieskiego ks. Talianiego, Na nabożeństwie byli: Najj. Pan, Najdostojniejsi Arcyksiążęta, kawalerowie orderu Złotego Runa, między innymi P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski P. Minister obrony krajowej hr. Welsersheimb, hr. Tassilo Festetics i hr. Paweł Esterhazy.

Budapeszt, 12 kwietnia. (*Telefonem*). Najj. Pan dzisiaj o godzinie 12 min. 30 udał się z Budapesztu z powrotem do Wiednia.

Budapeszt, 12 kwietnia. (*Telefonem*). Najj. Pan przyjął dziś przed południem deputacyę miasta Budapesztu, która wręczyła adres hołdowniczy i dziękczynny. Monarcha odpowiadając na przemowę burmistrza powiedział że ludność Budapesztu ma słuszność, obchodząc tak uroczyście półwiekową rocznicę zaprowadzenia ustaw z r. 1848, gdyż ustawy te były podstawą wielkiego rozwoju miasta.

Petersburg, 12 kwietnia. (*Telefonem*). Ze źródeł rossyjskich dochodzą wiadomości, że w Tien-Tsin zaszły lokalne zaburzenia spokoju. Wiadomości te wymagają jednak potwierdzenia.

Petersburg, 12 kwietnia. (*Telefonem*). Ogłoszone zostało rozporządzenie ministra skarbu w sprawie zaprowadzenia waluty złotej. Między innemi rozporządzenie to zawiera postanowienie, że drobna moneta zdawkowa ma być puszczona w obieg w ilości na 300.000 rubli większej, od ilości mieszkańców Rossyi. Spłaty poniżej 25 rubli mogą być w kasach państwowych uiszczane w monecie srebrnej.

Sofia, 12 kwietnia. Sąd wojenny w Kuestendżil skazał mordercę Kiazim beya na dożywotnie więzienie.

Konstantynopol, 12 kwietnia. (*Telefonem*). Niektóre mocarstwa odpowiedziały już na ostatnią notę Porty w sprawie kreteńskiej. Austro-Węgry odpowiedziały, że zgodzą się na każde rozwiązanie kwestyi, na które wszystkie inne mocarstwa się zgodzą. Włochy odpowiedziały w tym samym duchu, dodając, że życzą sobie jak najrychlejszego rozwiązania kwestyi. Anglia odpowiedziała, że zamianowanie gubernatorem tureckiego poddanego jest niemożliwem.

Inne mocarstwa nie dały jeszcze odpowiedzi.

Konstantynopol, 12 kwietnia. (*Telefonem*). Na Krecie rozpoczęło się dzisiaj rozdawanie mąki, przysłanej przez cara Mikołaja dla ludności cierpiącej niedostatek. Rozdzielanie mąki trwać będzie przez cały tydzień.

Konstantynopol, 12 kwietnia. (*Telefonem*). Sułtan zwrócił się w sprawie kreteńskiej, jakoteż w sprawie zaległych rat odszkodowania wojennego wprost do cara Mikołaja. Car nalega jednak na zapłacenie tych rat. Minister spraw zagranicznych uczynił Rossyi nowe propozycye. W sprawie ustanowienia gubernatora na Krecie Porta poczyniła nowe kroki u mocarstw.

Kanea, 12 kwietnia. (*Telefonem*). Mieszkańcy Kanei zgromadzili się dzisiaj przed miastem na wybrzeżu, ażeby uroczyście pożegnać okręty wojenne austro-węgierskie i wojska, opuszczające wyspę. Flagę austro-węgierską i inne flagi narodowe zdjęto z bastyonów fortecznych.

Nizza, 12 kwietnia. Prezydent rzeczypospolitej francuskiej, Feliks Faure, przybył tutaj w niedzielę. Bawiący w Nizzy król Belgii złożył p. Faure'owi wizytę.

Kair, 12 kwietnia. Utarczki wojsk angielskich z derwiszami zakończyły się zupełnem rozbiciem armii derwiszów Mahmeda. Na polu walki rozstrzygającej znaleziono 2000 trupów derwiszów. Mówią, że w ogóle padło około 3000 derwiszów.

Madryt, 12 kwietnia (*Telefonem*). Generał Bourbon przewieziony został na zamek Xantena. Wytoczono mu śledztwo karne.

Sprawa kubańska.

Madryt, 12 kwietnia. (*Telefonem*). Jak donoszą z Hawanny, marszałek Blanco konferował z ministrami kubańskimi w sprawie zawieszenia broni. Uchwalono zażądać od rządu hiszpańskiego ścisłych oświadczeń w sprawie zawieszenia broni. Po otrzymaniu tych oświadczeń, będzie proklamowane zawieszenie broni urzędownie.

Madryt, 12 kwietnia. (*Telefonem*). Wczoraj wieczorem zebrały się tłumy przed gmachem ministerstwa spraw zagranicznych i wznosiły okrzyki: „Niech żyje Hiszpania!“ Żandarmi rozprószyli manifestantów. O godzinie 10 wieczorem powtórzyły się demonstracye. Liczne tłumy wołały: „Niech żyje Hiszpania! Niech żyje armia!“ Żandarmi przywrócili spokój. Kilka osób w zamieszaniu raniono. Kilka osób aresztowano.

Manilla, 12 kwietnia. (*Telefonem*). Rozgoryczenie wśród ludności trwa dalej. Zarządzono kroki w celu utrzymania pokoju.

Waszyngton, 12 kwietnia. W orędziu swem żąda Mac-Kinley upoważnienia do przedsięwzięcia zarządzeń, ażeby krokom nieprzyjacielskim pomiędzy Hiszpanią a ludnością na Kubie trwale kres położyć, dalej, ażeby bezzwłocznie spowodować zaprowadzenie stałego rządu celem utrzymania porządku i dotrzymania międzynarodowych zobowiązań tudzież zapewnienia spokoju i bezpieczeństwa wszystkich obywateli. Prezydent żąda dalej upoważnienia do użycia wojskowych sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych na morzu dla osiągnięcia powyżej wskazanego celu. W interesie ludzkości żąda wreszcie prezydent kredytu dla cierpiących niedostatek Kubańczyków.

Waszyngton, 12 kwietnia. Orędzie Mac-Kinleya po ożywionych rozprawach zarówno w senacie jak i w Izbie reprezentantów, odesłano do komisyj dla spraw zagranicznych. W senacie uczyniono wniosek do uchwały, w którym postawiono żądanie ażeby Hiszpania wycofała swą siłę zbrojną z Kuby, tudzież ażeby uznano Kubę jako rzecz pospolitą. W końcu wzywa wniosek prezydenta Mac Kinleya, ażeby uchwałę tę przeprowadził.

Waszyngton, 12 kwietnia. (*Telefonem*) Generalny konsul amerykański Lee złożył sprawozdanie o stanie rzeczy na Kubie, w którem twierdzi, że liczba zabitych dotychczas na Kubie wynosi 200.000 ludzi. Sprawozdanie opisuje sytuacyę mieszkańców na wyspie w kolorach bardzo czarnych i opowiada niektóre straszliwe sceny, jakie się rozgrywały w mieście Hawanna. Między innemi opowiada, że 460 umierających Kubańczyków, kobiet i dzieci leżało na ziemi razem z trupami.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 12 kwietnia 1898, godzina 10 minut 40. Akcye kredytowe 356·—, Akcye kolei państwowej 345·50, Akcye tytoniowe —·—, Anglo-austryackie —·—, Unionbank —·—, Południowej 75·—, Renta papierowa —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 221·25, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 98·—, 4-prc. pożyczka krajowa z r. 1893 97·75, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·—, za 100 marek 58·82, Alpine 152·40. Usposobienie silne.

Wiedeń, 12 kwietnia 1898, godzina 2 minut 10. Alpejskie Towarzystwo górnicze 155·—, Węgierskie akcye kredytowe 375·50, Akcye anglo-austryackie 158·25, Akcye banku Union 296·50, Kredytowe ziemskie 464·—, Kredyty 355·—, Akcye kolei południowej 75·—, Losy tureckie 57·90, Akcye kolei państwowej 345·37, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 299·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 98·65, Akcye tytoniowe 132·—, węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·75, Akcye kolei Ebental 258·—, Akcye banku dla krajów koronnych 221·50, 4-procentowa węgierska renta złota 121·—, Akcye banku związkowego 265·—, Rubel papierowy 1·27·50. Węgierska renta papierowa 99·35, Rimurania 252·50. Usposobienie ustalone.

Giełda zagraniczna, dnia 10 kwietnia 1897 r. godzina 4 minut 25. Paryż: 3-prc. renta 103·10, lombardy —·—, Usposobienie —. Berlin: ruble rossyjskie 216·45, Akcye kredytowe 221·50, Polskie listy zastawne —·—, Papiery galicyjskie —·—, Nowa rossyjska pożyczka —·—, Austryackie banknoty 170·—, Lombardy 32·90. Usposonienie —.

Telegramy zbożowe z dnia 10 kwietnia 1898 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter prompt 19·70 do 19·90 złr. Budapeszt: Pszenica na jesień 12·81 do 12·83 zł. Berlin: pszenica na wiosnę —·— zł. —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 48·— zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc —·— zł.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za drugie ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.: za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z *Przemyśla* za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

(Prenumeratę **miejscową** przyjmuje Agencya dzienników Stanisława Sokołowskiego. Pasaż Hausmana l. 9. — prenumeratę **zamiejscową** upraszamy nadsyłać wprost do Administracyi *Gazety Lwowskiej*).

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 12 kwietnia 1898

HOTEL IMPERIAL.

PP. Rakowski z Rossyi, B. Mikucki z Kutkorz W. Posturski z Wojniłowa, W. Roguska z Tarnopola R. Hudec z Trembowli, M. Torski z Tarnobrzega. R. Grzywinski z Gorlic.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. J Ex. A. Jaworski z Skwarzawy, I. Dąbski z Jasła, St. Białeskórski z Staj, E. Bardé z Genui Z. Zakrzewski z Dąbrowy, L. Fraenkel z Skolego, ks D. Ciemniewski z Tarnopola, A. Paulo z Brzeżan T. Ziemiański z Jarosławia.

HOTEL BELLEVUE.

PP. J. Zausen z Linza W. Jezierski z Czerniowiec, A Gabryszewski z Rzeszowa, dr. Reich z Suczawy.

Wystawy i Muzea.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków od godziny 9 rano do godziny 3 po południu) w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed do do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedziele wolny.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. października 1897.

(Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są podług zegara środkowo-europejskiego).

Pociąg posp. przych.	Pociąg osob. o g.	do Lwowa
—	3·04	Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze
—	3·30	Z Podwołoczysk na dworzec główny
5·10	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), z Orłowa Chabówki, Jasła przez Rzeszów; z Orłowa, Chabówki, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl
—	7·30	Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Suczawy, Kimpolunga, Radowiec, Seretu, Berhometu, Nowosielicy, Husiatyna i Kałusza
—	7·50	Z Janowa
—	7·52	Z Tarnopola i Brodów na dworzec Podzamcze
—	8·05	Z Ławocznego (Pesztu) Kałusza, Chyrowa, Stryja
—	8·15	Z Tarnopola i Brodów na dworzec główny
—	8·25	Ze Sokala i Rawy ruskiej
—	9·10	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), Wieliczki, Mezö Laborcz, (Pesztu), Chyrowa przez Przemyśl
—	10·35	Z Jarosławia
—	1·15	Z Janowa
1·30	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Chabówki, Nowego Sącza przez Tarnów, Rzeszów lub Przemyśl, Rawy ruskiej przez Jarosław, Sambora przez Przemyśl
—	1·40	Ze Skolego i Stryja Kałusza, Chyrowa
1·50	—	Z Czerniowiec, (Bukaresztu, Gałacu, Jass) Ickan, Suczawy, Radowiec, Berhometu, Szeparowiec-Kniażdw., Körösmezö, Husiatyna, Kałusza
2·15	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Kopyczyniec, Husiatyna Brodów na dworzec Podzamcze
2·30	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Kopyczyniec, Husiatyna, Brodów na dworzec główny
—	5·25	Ze Sokala, Bełzca i Jarosławia przez Rawę ruską
—	5·35	Z Podwołoczysk (Kijowa Odessy) Podwysokiego, Brodów na dworzec Podzamcze
—	5·45	Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Suczawy, Radowiec, Berhometu, tylko w poniedziałek, Seretu, Kozowy
—	6·00	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Podwysokiego, Brodów, na dworzec główny
—	6·55	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl
8·45	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia) z Jasła przez Rzeszów, z Rawy ruskiej przez Jarosław, z Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Mezö-Laborcza, (Pesztu), przez Przemyśl
—	9·10	Z Ickan, Suczawy, Radowiec, Berhometu (z wyjątkiem poniedziałku) Nowosielitzy, Kałusza
—	9·30	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy) Wieliczki, Rawy ruskiej przez Jarosław, Orłowa, Mszany, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Mezö-Laborcza przez Przemyśl
9·43	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, na dworzec Podzamcze, Kopyczyniec, Podwysokiego
9·50	—	Z Ickan (Bukaresztu, Jass, Gałacu) Suczawy, Kimpolunga, Radowiec, Słobody rung., Körösmezö, Husiatyna, Kozowy
10·00	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, Kopyczyniec i Podwysokiego na dworzec główny.
—	10·20	Ze Stryja, Chyrowa
—	12·10	Z Ławocznego (Pesztu), Stryja, Kałusza

Pociąg posp. odch.	Pociąg osob. o g.	ze Lwowa
—	4·40	Do Krakowa (Wiednia), Rozwadowa i Nadbrzezia, Chyrowa Sambora, Mezö Laborcza (Pesztu), Sanoka, Rymanowa Iwonicza, Krosna przez Przemyśl, Rawy rus. przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów
—	5·20	Do Ławocznego (Munkacsa, Pesztu), Chyrowa
6·00	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) i Brodów z dworca głównego Podwysokiego
6·10	—	Do Ickan (Gałacza, Jass, Bukaresztu), Kozowy, Radowiec, Kimpolunga, Suczawy
6·15	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca Podzamcze Podwysokiego
—	6·45	Do Ickan, Körösmezö, Husiatyna, Nowosielitzy, Berhomethu, Radowiec, Suczawy
8·40	—	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów
—	8·50	Do Janowa
—	8·55	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina), Chyrowa, Mezö Laborcz, (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Stróże przez Przemyśl i przez Tarnów
—	9·20	Do Skolego, Kałusza, Chyrowa
—	9·25	Do Sokala, Rawy ruskiej, Bełzca Jarosławia
—	10·05	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca głównego, Kopyczyniec Husiatyna, Podwysokiego
—	10·27	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca Podzamcze, Kopyczyniec, Husiatyna, Podwysokiego
—	10·45	Do Ickan (Jass, Gałacza, Bukaresztu), Kozowy, Sopowa, Serethu
1·55	—	Do Podwołoczysk (Kijowa. Odessy) i Brodów z dworca głównego
2·08	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca Podzamcze
2·40	—	Do Czerniowiec Kałusza, Husiatyna, Körösmezö, Serethu, Ickan. (Jass, Gałacza Bukaresztu)
2·50	—	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Rawy ruskiej przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów
—	3·05	Do Stryja
—	4·40	Do Jarosławia.
—	6·45	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina), Mezö Laborcz (Pesztu)
—	7·05	Do Sokala Rawy ruskiej.
—	7·25	Do Tarnopola z dworca głównego.
—	7·30	Do Ławocznego, (Munkacsa, Pesztu) Chyrowa, Kałusza.
—	7·47	Do Tarnopola z dworca Podzamcze.
—	7·48	Do Janowa
—	10·30	Do Ickan, (Jass, Gałacza, Bukaresztu) Husiatyna, Kałusza, Szeparowiec, Ku Nowosielitzy, Berhomethu, Serethu, Radowiec, Kimpolungu, Suczawy.
10·50	—	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina) Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza (przez Przemyśl) Jasła, Chabówki, Orłowa (przez Rzeszów), Chabówki, Orłowa (przez Tarnów), Rozwadowa
—	11·00	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca głównego, Kopyczyniec, Husiatyna.
—	11·27	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca Podzamcze, Kopyczyniec, Husiatyna

UWAGA. Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut, a mianowicie 12 godz. w czasie środkowo-europejskim, = 12 godzinie 36 minut czasu lwowskiego

Nocne godziny od 6 wieczór do 5·59 rano objęte są tłustemi ramkami. — Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ulicy Trzeciego Maja w Hotelu Imperial, udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 12 kwietnia 1898.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają zł.	ct.
I. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	212.—		215	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	297	. .	301	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	385	—	395	—
„ kred. gal. po 200 zł. w. a.	200	—	210	—
Garbar. w Rzeszowie po 200 zł. wa.	200	—	210	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. wa.	260	—	—	—
II. Listy zastawne za 100 zł.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110	30	111	—
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	100	20	100	90
„ „ „ 4% „ „ w 60 l. po 200 K.	96	50	97	20
„ kraj. 4½% w. a. los. w 51 l.	101	—	101	70
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	98	—	98	70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 10% los w 41½ lat	97	80	98	50
4% los w 56 lat.	97	20	97	90
III. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	98	40	99	10
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	75	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102	50	—	—
„ „ „ 4½% (3. em.)	100	40	101	10
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	97	50	98	20
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	103	—	—	—
„ „ 4% wa. z roku 1891	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	98	—	98	70
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	96	50	97	20
IV. Losy.				
Miasta Krakowa	26	50	28	50
„ Stanisławowa	48	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	5	62	5	72
Napoleond'or	9	50	9	60
Pół Imperiał	9	46	9	56
Rubel rosyjski srebrny	1	20	1	25
„ „ papierowy	126	75	127	75
100 marek niemieckich	58	70	59	10

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 9 kwietnia 1898.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.95	102.15
luty-sierpień	101.95	102.15
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.85	102.05
kwiecień-październik	101.85	102.05
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	164.	165.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	143.60	144.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	160 —	160.50
„ „ 1864 po 100 zł.	196.75	197 —
„ „ 1864 po 50 zł.	196 75	197 —
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	151.75	152.75
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 prc.	121.25	121.45
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 prc.	101.55	101.75
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.65	100.55
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	120.—	121.—
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	253.45	254.45
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	128.45	129.45
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.60	100.60
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 pr.	213.—	213.80
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.50	114.50
„ w złocie za 200 zł. 5 pr.	133.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 prc.	99.60	100 60
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 prc.	121.75	—.—
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 prc.	99.80	100.80
Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.80	100,80
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.80	100.80
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 prc.	120.50	121.20
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 prc.	99.30	99 50
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	100.50	101.50
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	140.—	141.—
„ poż. premiowa za 100 zł.	160.50	160.50
„ „ „ za 50 zł.	160.—	160.70
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slavonii za 100 zł. 4 pr.	97.75	98.75
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97.15	98.15
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 prc.	130.25	131.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1873 los. 5 pr.	109.—	—.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	98.25	99.25
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc.	108.25	104.25
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 „ 200 kor. 4 pr.	97.75	98.75
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	98.65	99.65
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 prc.	96.20	97.—
Renta włoska za 100 kor. 4 prc.	—.—	—.—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	36.25	37.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	56.40	56.90
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	99.10	100.—
„ „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	119.75	120.75
„ „ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.75	118 50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 4 pr.	105 —	105 25
„ „ „ „ los. 4 pr.	96.60	97.—
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.35	111.35
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	100.25	101.25
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	96.75	97.15
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97.—	97.90
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97.50	—.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	97.75	98.35
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	96.80	97.50
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.70	101.70
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emissya 5 pr.	102.50	102.90
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emissya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.25	—.—
Banku kraj. los. 57½ l. za 200 kor. 4 pr.	98.—	99.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.50
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.40	101.40
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	—.—	—.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	108.25	109.25
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	116.35	117.35
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.85	101.85
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	101.—	101.80
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	101.20	102.20
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100.90	101.80
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93.30	94.30
Kolei Lwów-czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93.20	94. —
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	108 80	109.80
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	108.80	109.80
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	98.70	99.70
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	6.70	7.10
Zakł. kred. dla h. i p. 100 zł.	204.50	205.50
Clary 40 zł. mk.	64.50	65 —
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr.	170.—	174.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	29.75	30.75
Losy m. Krakowa 20 zł.	27.—	27.60
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	22.75	23.50
Palffy 40 zł. mk.	67.75	68.75
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	20.70	20.80
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	10.20	10.80
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	—.—	—.—
Salma 40 zł. mk.	83.25	84.—
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	28.25	29.25
St. Genois 40 zł. mk.	79.75	80.75
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	162.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	73.—	76.—
Waldstein 20 zł. mk.	59.—	62.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 120 zł.	156.75	157.75
Peszt. banku handl. 500 zł.	1410.—	1415.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	353.50	354.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	373.50	374 50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	755.—	764.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	389.—	390.80
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	—.—	—.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	220.—	220.50
„ Austro-węg. 600 zł.	920 —	924.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	295 50	296.—
Czesk. banku związk. 100 zł.	132.—	133.—
Zivnostenska banka 100	129.50	130.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierwsz. 200 zł.	210.50	211.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	—.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3452.50	3462.50
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	299.—	300.25
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	330.—	338.—
„ węg. galicyj. l. 200 zł.	212.50	213.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	455.—	—.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	287.15	289.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	—.—	—.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	151.15	151.65
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	731.—	735 —
Schodnicy 500 kor.	570.—	575.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	181.—	183 —
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	58.82	58.92
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	120.75	120.85
Paryż za 100 fran.	47.70	47.75
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	44 97	45.07
Francuzkie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47.50	47.57
O. Waluty.		
Dukat cesarski	5.70	5.72
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.54	9.55
20-markówka	11.76	11.80
Rossyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	58.85	58.90
Włoskie banknoty za 100 lir.	44.—	45.10
Ruble	1.27	1.27

Licytacye.

L. 17491 (2361 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie w kwocie 43 zł. 33 ct., 43 zł. 25 ct., 43 zł. 17 ct. i 844 zł. 70 ct. a. w. z pn. odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Czortkowie egzekucyjna sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 173 księgi gruntowej gminy katastralnej Dolina objętej dłużnika Trofyma Tataryn dnia 20 kwietnia 1898 za lub powyżej ceny wywołania, a dnia 24 maja 1898 nawet poniżej zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 2720 zł.

Wadyum 272 zł.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

O tem uwiadamia się nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i wszystkich, którzyby po dniu po dniu 25 maja 1897 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego prawa rzeczowe na powyższej realności nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsza z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną nie została niniejszym edyktem, tudzież do rąk ustanowionego dla nich kuratora adw. dr. Stanisława Krokowskiego w Czortkowie.

C. k. Sąd powiatowy

Czortków, dnia 31 grudnia 1897.

L. 13431 (2373 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Żywcu odbędzie się w dniu 3 maja i 2 czerwca 1898 każdym razem o godzinie 10 rano celem zaspokojenia wierzytelności Bielskiej kasy oszczędności w ilości 7400 zł. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod lk. w Zabłociu położonej Adolfa Werbera własnością będącej.

Cenę wywołania stanowi kwo a 28400 zł. w. a.

Na pierwszym terminie będzie realność ta sprzedaną za lub wyżej ceny wywołania, zaś na drugim terminie nawet poniżej takowej.

Wadyum wynosi 2840 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli, oraz tych, którzy rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nie otrzymali, ustanowiony adwokat tutejszy p. dr. Raschke.

Żywiec, dnia 30 grudnia 1897.

L. 10803/97 (cw) (2364 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kosowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 100 złr. z pn., odbędzie się w Sądzie tut przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności pod lk. 125 w Kosowie położonej, wedle wyk. hip. 293 ks. gr. tejże gminy Abrahama Fiebera własnej, na rzecz Skarbu Państwa w dniach 6 maja 1898 i 10 czerwca 1898 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 1300 złr. a. w. w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p. Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dra Korpińskiego w Kosowie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, dnia 10 sierpnia 1897.

L. 8801 (2369 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Szymona Lipskera w kwocie 42 złr. 50 ct odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie powiatowym dnia 6 maja 1898 i 10 czerwca 1898 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę 3/4 części realności l. wh. 413 ks. gr. gm kat. Radomyśl objętej, Kryspina i Elżbiety Kundowiczów własnych.

Cenę wywołania wynosi wartość szacunkowa 210 złr.

Wadyum kwotę 21 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Mieczysław Filipecki w Radomyślu.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 31 grudnia 1897.

L. 16737/97 (2389 2—3)

W tut Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 6 maja 1898 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 10 czerwca 1898 nawet niżej takowej licytacya realności według hip. l. 94 ks. gr. gm. kat. Manastersko Romana Dowbenczuka własnej na rzecz Michała Künstlera prawonabywcy Nykoły Atamaniuka pto 140 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 413 zł.

Wadyum 41 zł. 30 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratora adw. dr. Korpińskiego w Kosowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, dnia 10 listopada 1897.

L. 11267 (2368 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Sebastyana Czubata, jako prawonabywcy Katarzyny Sawa w kwocie 285 złr. 72 ct. odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniach 25 maja i 28 czerwca 1898 każdym razem o 10 rano publiczna licytacya realności pod Nr. 340 wykazem hipotecznym 772 gminy, kat. Jeżowa objętej, dłużnika Michała Sawy własnej.

Cena wywołania 3656 złr. 39 ct.

Wadyum 365 złr. 64 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Nisko, 31 grudnia 1897.

L. 11053 (2414 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rożniatowie ogłasza, że w dniach 21 kwietnia 1898 i 31 maja 1898 zawsze o godz. 10 zrana odbędzie się w sądzie tutejszym na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś terminie i niżej tejże licytacya 1/8 części realności objętej wyk. l. 236 i 1/2 realności objętej wyk. hip l. 382 ks. gr. gm. Kniażowskie własność dłużnika Srula Spiegla syna Bendeta stanowiących celem ściągnięcia należytości Banku związku właścicieli realności i gruntów w Stanisławowie w kwocie 300 zł. aw. zpn.

Cena wywołania 352.

Wadyum 35 zł. 20 ct.

Reszta warunków w Registraturze do przejrzenia.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Jędrzej Pawlisz ck. notaryusz w Rożniatowie.

Rożniatów, 23 grudnia 1897.

L 15474 (2436 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się w d. 25 kwietnia 1898 o godz. 10 rano relicytacya pretensyi Hersza Spieglera w kwocie 750 zł aw. w stanie biernym ciała hip. obiętego wyk hip. 1810 ks. gr. gm. Gródek intabulowanej na rzecz Eisiga Raaba pto 165 zł. z. p. n.

Wadyum 75 zł.

Resztę warunków tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej Registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adw. dr. Ozarkiewicza w Gródku.

C. k Sąd powiatowy.

Gródek, 30 grudnia 1897.

L. 1546 (2421 —13)

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowy rzeźni miejskiej w Trembowli odbędzie się w dniu 27 kwietnia 1898 o godz. 12 w południe w kancelaryi Magistratu publiczna licytacya pod następującymi warunkami:

1) Cenę wywoławczą ustanawia się w kwocie 9800 zł. aw.

2) Pisemne oferty opatrzone wyraźnym podpisem oferenta i wadyum wynoszącem 5% od sumy wywołanej mają być opieczętowane i najpóźniej do godziny 12 w południe d. 27 kwietnia 1898 do rąk komisyi licytacyjnej wniesione.

Po upływie tego terminu oferty przyjmowane nie będą.

3) Stronom interes wanym pozostawia się wolność przejrzenia planów kosztorysu i warunków licytacyjnych każdego czasu.

Magistrat król. woln. miasta.

Trembowla, 7 kwietnia 1898.

L. 2706 (2420)

Z powodu żądanych przez Zarząd wojskowy zmian w programie zamierzonej budowy dwóch magazynów i wozowni dla obrony krajowej w Kołomyi odwołuje się licytacyę celem zabezpieczenia tej budowy na dzień 20 kwietnia 1898 rozpisaną.

Kołomyja, 8 kwietnia 1898.

Burmistrz,

Witosławski.

Konkursa.

L. 5806 (2393 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Gmina miasta Przemyśla rozpisuje niniejszem konkurs na posadę kasyera z płacą roczną w ilości 1200 zł., a w razie nadania tej posady jednemu z tutejszych miejskich urzędników kasowych ewentualnie także konkurs na posadę rachmistrza z płacą roczną w ilości 1000 zł., lub na posadę kontrolora z z płacą roczną w ilości 920 zł., tudzież z przywiązanem do tych wszystkich posad prawem do 3 dodatków pięcioletnich w wysokości 10% stałej płacy i prawem do emerytury pod warunkami w tutejszym miejskim statucie emerytalnym zastrzeżonymi.

Kandydaci do powyższych posad winni oprócz dostatecznej fizycznej zdatności posiadać następujące warunki:

1) kwalifikacyę rozporządzeniem Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 29. maja 1891 Nr. 67 Dz. ust. i rozp. kraj. przepisaną, tj: egzamin państwowy z rachunkowości i przynajmniej jednoroczną praktykę przy kasie jednego z Magistratów, lub kasie Wydziału krajowego albo przy kasie rządowej,

2) prawo obywatelstwa austryackiego,

3) nieskazitelny charakter,

4) znajomość języków krajowych oraz niemieckiego w słowie i piśmie.

5) nieprzekroczony 40-ty rok życia, a nadto

6) od kasyera wymaganą jest kaucya w kwocie 1000 złr., zaś od rachmistrza i kontrolora w kwocie 600 złr.

Podania co do powyższych wymogów należycie udokumentowane wnosić należy do Prezydyum Magistratu w Przemyślu w terminie do końca kwietnia 1898.

Przemyśl, dnia 3. kwietnia 1898.

L. 401. (2379 2—3)

KONKURS.

Przy Urzędzie gminnym miasta Bóbrki jest do obsadzenia posada sekretarza z płacą roczną 360 złr. od dnia 1. maja b. r.

Ubiegający się o tę posadę winni się wykazać prawem obywatelstwa austryackiego, nieskazitelnym charakterem, znajomością ustaw administracyjnych i i odbytą praktyką przy urzędach autonomicznych.

Podania wnosić należy do 20. b. m.

Bóbrka dnia 6. kwietnia 1898.

L. 408/pr. (2375 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia dwóch posad ces. kr. cywilnych strażników policyjnych w etacie tut. c. k. Dyrekcyi policyi na razie prowizorycznie z płacą rocznych 360 zł. w. a. i dodatkiem aktywalnym rocznych 80 zł. w. a. rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 10 maja 1898.

Posady te zastrzeżone są w myśl ust. z 19 kwietnia 1872 Nr. 60 dz. p. p. w pierwszym rzędzie wysłużonym podoficerom.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść swe podania w powyższym terminie za pośrednictwem swej przełożonej władzy, a jeśli nie służą czynnie, bezpośrednio do Prezydyum c. k Dyrekcyi policyi we Lwowie, dołączając świadectwo moralności, świadectwo fizycznego uzdolnienia przez lekarza rządowego wystawione, lub potwierdzone, tudzież dowody znajomości języków: polskiego, ruskiego i niemieckiego, a wysłużeni podoficerowie nadto certyfikat stwierdzający ich uprawnienie do ubiegania się o tę posadę.

Lwów, dnia 4 kwietnia 1898.

Krzaczkowski m p.

L. 6307 4/98 (2418 1—3)

KONKURS

W miesiącu czerwcu 1898 będzie obsadzoną w okręgu c. k. wyższego sądu krajow. we Lwowie większa ilość posad kancelistów sądowych w XI. klasie rangi.

Ubiegający się o te posady mają wnieść swoje w myśl §§ 5 i 6 rozp. min z dnia 19 lipca 1897 Dz p. p. należycie udokumentowane podania mianowicie wykazanie się ze złożonego pierwszego egzaminu kancelaryjnego, najdalej do dnia 8 maja 1898 do Prezydyum Trybunału I. instancyi tego okręgu, w którym obecnie znajduje się ich siedziba urzędowa.

Zwracając uwagę kompetentów na zawarte w zeszycie XII. rozporządzenia ministerstwa sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 1897 l. 9839, dotyczące systemizowania nowych posad sądowych urzędników kancelaryjnych, zauważa się, że w podaniach kompetencyjnych należy wyraźnie przytoczyć ewentualne żądania bądź ogólnie, bądź przez wymienienie pewnych miejsc służbowych.

Dla pewnej części kancelistów sądowych przy sądach powiatowych poza miejscem siedziby trybunałów I. instancyi, wymagane jest uzdolnienie do przeprowadzenia ksiąg grunt. przez wykazanie się świadectwem ze złożonego egzaminu tabularnego.

Lwów, dnia 4 kwietnia 1898.

L. 6307 4/98 (2417 1—3)

KONKURS.

W miesiącu czerwcu 1898 będzie obsadzoną w okręgu c. k. wyższego sądu krajow. we Lwowie większa ilość posad oficyałów kancelaryjnych IX. i X. klasy rangi.

Ubiegający się o te posady mają wnieść swoje w myśl §§. 5 i 6 rozp. min. z dnia 18 lipca 1897 Dz. p. Nr. 170 należycie udokumentowane podania, mianowicie wykazaniem się ze złożonego I. egzaminu kancelaryjnego najdalej do dnia 25 kwietnia 1898 do Prezydyum Trybunału I. instancyi tego okręgu, w którym obecnie się znajduje ich siedziba urzędowa.

Zwracając uwagę kompetentów na zawarte w zeszycie XII. rozporządzenia ministerstwa sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 1897 l. 9839, dotyczące systemizowania nowych posad sądowych urzędników kancelaryjnych, zauważa się, że w podaniach kompetencyjnych należy wyraźnie zaznaczyć, o którą posadę dotyczącej kategoryi kompetujący się ubiega lub przytoczyć ewentualne żądania bądź ogólnie, bądź przez wymienienie pewnych miejsc służbowych.

Dla pewnej części oficyałów kancelaryjnych przy sądach powiatowych poza miejscem siedziby trybunałów I instancyi wymagane jest uzdolnienie do prowadzenia ksiąg gruntowych przez wykazanie się świadectwem ze złożonego egzaminu tabularnego.

Kandydaci, którzy przed 1 stycznia 1898 zostali zamianowani kancelistami sądowymi są zwolnieni od egzaminu kancelaryjnego.

Lwów, dnia 4 kwietnia 1898.

L. 904 (2398)

W uzupełnieniu konkursu na wiercenie otworu świdrowego ogłoszonego pod datum z dnia 31 marca 1898 l. 786 podaje Zarząd salinarny do wiadomości przedsiębiorców wiertniczych, że warunek wykonania tegoż otworu w czterech miesiącach opuszcza się a natomiast oferent w swej ofercie poda czas, w którym obowiązuje się otwór ten wykonać i Zarządowi salinarnemu oddać.

C. k Zarząd salinarny.

Wieliczka, dnia 7 kwietnia 1898.

L. 6778 (2419 1—3)

Celem obsadzenia posady zastępcy prowadzącego metryki izr. w Brzeżanach miasto rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 15 maja 1898.

Ubiegający się o tę posadę powinni się wykazać dokładną znajomością języ ów krajowych, dowodem odbytych szkół, metryką urodzenia obywatelstwa austryackiego i własnowolnością, a dotyczące prośby własnoręcznie napisane i zaopatrzone dokumentami wykazującemi rodzaj zatrudnienia i stopnia wykształcenia należy wnieść do tutejszego c. k. Starostwa w powyższym terminie do 15 maja b. r.

Brzeżany, dnia 5 kwietnia 1898.

Upadłości.

L. 2/98 (1) (2428 1—3)

Na mocy § 62 u. k wprowadza się postępowanie konkursowe na całym gdziekolwiek znajdującym się ruchomym tudzież na majątku nieruchomym znajdującym się w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 l. 1, Dz ust. państwa z r. 1869 obowiązuje do Maksa Kohn kupca w Stanisławowie należącym i do kierowania tą masą rozbiorową c. k. sekretarza sądu pana Sokala komisarzem konkursowym się ustanawia.

Tymczasowym zarządcą masy mianuje się pana adw. dr Salomona Geleh tera w Stanisławowie a do wyboru stałego zawiadowcy masy, zastępcy i wydziału wierzycieli wyznacza się w myśl § 74 ust. konk. termin na 11 maja 1898 o godz. 9 rano., zaś do likwidacyi na dzień 31 maja 1898 o 9 godz. z rana.

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie

Oddział IV., dnia 7 kwietnia 1898.

Kuratele.

L. IV 424/96 2 (2358 3—3)
Ruchle Riemer z Sanoka uznano obłąkaną, kuratorem ustanowiony Abraham Joel Riemer.
C. k Sąd powiatowy. Oddział I.
Sanok, 2 marca 1898.

L. IV 1523/96 3/V (2374 3—3)
Emma Hauser uznana umysłowo chorą, kuratorem mianowany Adolf Hauser w Krakowie.
C. k. Sąd powiatowy S. I.
Lwów, 18 marca 1898.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. II. 31/98 (2) (2355 3—3)
Przeciw Zygmuntowi Nowosielskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Piotra Kędrę z Zagórza pozew o zapłacenie kwoty 235 zł. 56 ct. a. w.
Na podstawie pozwu został termin do rozprawy na dzień 17 lutego 1898 o godz. 10 rano w tut. sądzie drzwi Nr. 21 wyznaczony.
Celem strzeżenia praw Zygmunta Nowosieleskiego ustanawia się p. adw. krajow. dr. Flakowicza ze substytucyą pana adw. dr. Bendla w Sanoku kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie oskarzonego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. sąd powiatowy w Sanoku
Oddział II., dnia 28 lutego 1898.

L. cz. C. I. 14/98 (1) (2356 3—3)
Przeciw Feliksowi Rudzikowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez powiat. Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku pozew o 60 zł.
Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 22 kwietnia 1898 o godzinie 9 rano w biurze Nr. 23.
Celem strzeżenia praw Feliksa Rudzika ustanawia się pana Flakowicza adw. w Sanoku kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. sąd powiatowy w Sanoku
Oddział I., dnia 7 marca 1898.

C. II 87/98 (2363 3—3)
Przeciw Stefanowi Hryćkaniczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Antoniego Astriaba z Wysowy pozew o 200 zł.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 12 kwietnia 1898 o godzinie 9 rano.
Celem strzeżenia praw pozwanego Stefana Hryćkanicza ustanawia się pana dr. Sleczkowskiego adwokata w Gorlicach ze substytucyą adw. dr. Sterna kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego Stefana Hryćkiewicza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. sąd powiatowy w Gorlicach
Oddział II., dnia 12 lutego 1898.

Cz. Cb.364 98 1 (2367 3—3)
Przeciw Pelagii Ogrodnik z Mikołajowa której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do ck. sądu powiatowego w Łopatynie przez Pawła Ogrodnika pozew o zapłacenie kwoty 45 zł.
Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 27 kwietnia 1898 o 10 godz. rano.
Celem strzeżenia praw z miejsca pobytu nieznanej Pelagii Ogrodnik ustanowiono kuratorem Hrycia Martyszczuka z Mikołajowa.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy Oddział I.
Łopatyn, 23 marca 1898.

L. 9189 (2188 2—3)
Niewiadomego z miejsca pobytu Leibę Vogla zawiadamia się, że w sprawie tabularnej Gadajlego i Maryana Dyck o intabulacyę ich za właściciele realności lwh. 131 gm. Niebylec został ustanowiony dla niego kurator w osobie Franciszka Sobonia z Małówki
Strzyżów, 8 marca 1898.

Ч. 1/98 (1) (2272 2—3)
Ц. к. Суд окружний яко гандлевий в Бережанах взиває отсим після арт. 73 вак векс посідача загиненого векселя з дати Бережани 12 жовтня 1897, платного в рік від виставлення, виставленого через Томка Сличинюка сина Ивана на 210 зл. а. в. акцептованого через Марию Зарицку, щоби вексель сей в речинци 45 дневим від дня 13 жовтня 1897 тут. судови предложив, в противним бо случаю тойже за неистнуючий узнани зістане.
Бережани, 11 марта 1898.

Z. 77/98 16 (2372 2—3)
W nocy z d. 11 na 12 marca 1898 skradziono na szkodę Stefana Chomina w Podliskach wielkich 1 klacz 10 letnią karą z białemi smugami na czole i jednego ogiera 2 letniego maści karej.
O dodatnich spostrzeżeniach należy donieść do tutejszego sądu jako przeprowadzającego śledztwo wstępne, zaś konie przytrzymać.
C. k. Sąd powiatowy Oddział II
Winniki, 5 kwietnia 1898.

L. 7801 (2290 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie celem doręczenia ts uchwał tabularnych z dnia 17 lipca 1896 l. 5121 i z dnia 31 lipca 1896 l. 5632 ustanawia dr. Rościsława Piątkiewicza z Grzymałowa kuratorem ad actum dla niewiadomych z miejsca pobytu Mikołaja Tereszko i Filipa Tereszko i o tem tychże celem strzeżenia swych praw niniejszym edyktem zawiadamia.
Grzymałów, dnia 24 października 1896

L. 6030 (2289 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie celem doręczenia ts. uchwały z dnia 12 maja 1896 l. 3373 ustanawia Tomasza Stasyszyna kuratorem ad actum dla niewiadomej z miejsca pobytu Zofii Koncohrad i o tem tęże celem strzeżenia swych praw niniejszym edyktem zawiadamia.
Grzymałów, 17 sierpnia 1896.

L. cz. C. I. 44/98 (2211 2—3)
Przeciw Janowi Burkotowi i spóln., którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Towarzystwo Zaliczkowe w Gorlicach pozew o 300 złr. w. a. zpn. Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 29 kwietnia 1898 o 9 rano.
Celem strzeżenia praw pozwanego Jana Burkota ustanawia się pana dra Sterna adwokata w Gorlicach kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje
C. k. sąd powiatowy w Gorlicach
Oddział I. dnia 18 stycznia 1898.

L cz. C. I. 43/98 (2210 2—3)
Przeciw Janowi Burkotowi i spólnikom, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Towarzystwo Zaliczkowe w Gorlicach pozew o 300 złr. w. a. zpn. Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 29 kwietnia 1898 o 9 rano.
Celem strzeżenia praw pozwanego Jana Burkota ustanawia się pana dra Sterna adwokata w Gorlicach kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie Jana Burkota w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. sąd powiatowy w Gorlicach
Oddział I. dnia 18 stycznia 1898.

L. 4208/97 (2264 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Bohorodczanach zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Pawła Jacków, że tenże powołanym jest do spadku po śp. Ołeksie Jacków zmarłym w Hryniówce w dniu 17 maja 1894 z pozostawieniem kodycylu z 12 stycznia 1894.
Wzywa się Ołeksę Jacków, któremu kuratora w osobie Nykoły Jamanów z Hryniówki ustanowiono, by w ciągu roku do spadku tego się zgłosił, gdyż inaczej spadek ze zgłaszającymi i kuratorem pertraktowany będzie.
C. k. Sąd powiatowy.
Bohorodczany, 10 lipca 1897.

III. 57|9714 (2137 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Złoczowie przeciw Nechamie Zwerdling i towarzyszom pto 369 złr. a. w. zpn. ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu Gedalego Leiby dwojga imion Zwerdlinga kuratorem dr. Mittelmanna adwokata w Złoczowie.
O tem zawiadamia się Gedalego Leibę wojga imion Zwerdlinga.
Złoczów, 18 marca 1898.

C. II 30/98 1 (2255 2—3)
Przeciw nieobjętej masie spadkowej Karola Zajączyńskiego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do ck. sądu powiatowego w Brodach przez Bazylego Suszczyńskiego pozew o zniesienie współwłasności realności objętej wyk. hip. gminy Folwarki wielkie zpn.
Celem strzeżenia praw nieobjętej masy spadkowej Karola Zajączyńskiego ustanawia się p. dr. Wagnera adw. w Brodach.
Tenże kurator zastępywać będzie nieobjętą masę spadkową Karola Zajączyńskiego w rzeczonej sprawie na jego kosz niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy.
Brody, 28 lutego 1898.

L. 3885/97 (2328 2—3)
Niewiadomego z miejsca pobytu Wasyla Frańczuk zawiadamia się, że powołanym jest do spadku po zmarłej w Tiereszcie 23 stycznia 1895 Parani Frańczuk i że dla niego kuratorem Michał Semon z Star. Łyśca ustanowionym został.
Wzywa się zatem Wasyla Frańczuka, by do roku w tut. sądzie deklaracyę do powyższego spadku wniósł, w razie bowiem przeciwnym spadek z kuratorem Michałem Semoń i ze zgłaszającymi się do spadku pertraktowanym będzie.
C. k. Sąd powiatowy.
Bohorodczany, 25 września 1897.

Cg. I 24/98 4 (2405)
Przeciw panu Edwardowi Antonemu bar Banhidyemu właścicielowi dóbr w Tryńczy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Eugeniusza Piotra 2 im. Kotkowskiego zastępowanego przez adw. Bernarda Gansa w Przemyślu pozew o zapłacenie sumy 1000 zł.
Na podstawie pozwu de praes 31 stycznia 1998 Cg. I. 24/98 wyznaczono pierwszą audyencyę sądową na dzień 18 kwietnia 1898.
Celem strzeżenia praw pozwanego Edwarda Antoniego bar Banhidiego ustanawia się pana adwokata dr. Juliana Malca w Rzeszowie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego Edwarda Antoniego bar Banhidiego w rzeczonej sprawie na koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
Pierwszą audyencyę sądową pierwotnie na dzień 7 marca wyznaczoną, przełożono na dzień 18 kwietnia wobec wdrożenia postępowania edyktalnego.
C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie
Oddział I, dnia 8 marca 1898.

Cg. 49/98 1/I (2424 1—3)
Przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu byłym wierzycielom dóbr Krywka i Chodak a to: Leibie Harth, Szymonowi Tarczanowskiemu i Joslowi Erlbaum, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Sanoku przez Joannę Wieselthier urodzoną Gotthelf, żonę lekarza we Wiedniu przez adwokata dr. Mikulińskiego we Lwowie pozew o uznanie, iż pozwanym nie przysłużają już z tytułu ich nielikwidalnych i zadawnionych wierzytelności 200 zł. mk. i 385 zł. aw. i 140 zł. aw. z pn. żadne prawa do ceny kupna z egzekucyjnej sprzedaży dóbr Krywka i Chodak przeprowadzonej dnia 23 stycznia 1882 przez ck sąd obwodowy w Przemyślu.
Na podstawie pozwu wyznaczono do pierwszej audyencyi termin na 21 kwietnia 1898 o godz. 9 rano.
Celem strzeżenia praw niewiadomych z życia i miejsca pobytu Leiby Harth, Szymona Tarczanowskiego i Josla Erlbauma ustanawia się adwokata dr. Flakowicza w Sanoku kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomych z życia i miejsca pobytu Leibę Harth, Szymona Tarczanowskiego i Josla Erlbauma w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd obwodowy oddział I.
W Sanoku, dnia 1 kwietnia 1898.

Cg. I 27/98 6 (2406)
Przeciw Wpi Helenie hr. Mierowej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiono został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Wpp. Michała i Maryę hr Karnickich pozew o zapłacenie czterech sum po 4287 zł. 53 ct. a. w. z pn
Na podstawie pozwu wyznaczono do pierwszej audyencyi termin na dzień 2 maja 1898 o godzinie 9 przedpołudniem w sali Nr. 25.
Celem strzeżenia praw Wpi Heleny Mierowej ustanawia się pana adwokata dr. Glogiera w Tarnopolu kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
Tarnopol, dnia 1 kwietnia 1898 oddział I.

C. I 37/98 3 (2410 1—3)
Przeciw Antoniemu Bober, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Józefa i Maryannę mał. Łobazów z Domaradza pozew o własność i oddanie w posiadanie połowy realności whl. 150 ks. gr. gminy Domaradz objętej.
Na podstawie pozwu został do ustnej audyencyi termin na dzień 3 maja 1898 godz. 10 przed południem w tutejszym sądzie w biurze Nr. 1 wyznaczony.
Celem strzeżenia praw Antoniego Bobra ustanawia się Pana adw. dr. Festenburga w Brzozowie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Antoniego Bobra w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. sąd powiatowy. Oddział I.
W Brzozowie, dnia 2 kwietnia 1898.

C. I 61/98 1 (2435 1—3)
Против Лукашови Гродзіньскому которого місце побиту не є відоме, внїс Іоан Навойскій в ц. к. повітовім суді в Борщові позов о узнане власности і віддане господарства під ч. 55 в Юурямполи.
На підставі позву зістав визначений речинец до устної розправи на день 25 цвітня 1898 о год. 9 перед полуднем і сали розправ.
Для стереження прав Лукаша Гродзіньского установляє ся пана адв. др. Комерінена у Борщові куратором.
Тойже куратор буде Лукаша Гродзіньского в згаданій справі на его небезпечність і кошта так довго заступати, аж він або в суді зголосить ся або вимінить повновластия.
Ц. к. повітовий суд
Борщів, дня 27 марта 1898 відділ I.

L. cz. 11043 (1) (2432 1 3)
Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomą Zofię Bolek, że Teofila lo Bolek 2o Jara z wytoczyła przeciw niej i spół. pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 30 dm. kat. Wola dembowiecka, że na skutek tego, termin na dzień 5 maja wyznaczono.
Wzywa się przeto Zofię Bolek, by na powyższym terminie stanęła albo kurator wi w osobie adw. dr. Chwalibога w Jaśle dla niej ustanowionemu, potrzebnych środków obrony udzieliła, lub innego pełnomocnika ustanowiła, gdzie inaczej skutki zaniedbania sama sobie przypisze.
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.
Jasło, dnia 30 października 1897.

L. cz. C. II. 3/98 (2) (2412)
Przeciw Antoniemu Jagodzie w ostatnich czasach w Żarówce zamieszkałemu i Wojciechowi Gizie, z których Antoniego Jagody miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Radomyślu przez Walentego Jagodę pozew o ograniczenie wpisu prawa własności realności whl. 244 ks. gr. gminy Żarówka na rzecz Antoniego Jagody uskutecznionego i t. d.
Na podstawie pozwu wyznaczono w tut. c. k. sądzie powiatowym b. Nr. 3 audyencyę na dzień 10 maja 1898 o godz. 9 rano.
Celem strzeżenia praw Antoniego Jagody ustanawia się pana Władysława Krasickiego c. k. notaryusza w Radomyślu kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu
Oddział II., dnia 20 marca 1898.

L. cz. C. I 22/98 (2413)
Przeciw Ludmile, Kolomanowi, Franciszce, Gejzie i Maryi Bretschom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Ropczycach przez Józefa Szparę z Ropczyc pozew o wykreślenie z realności pod lk. 111 w Ropczycach położonej 5/15 części wierzytelności 700 zł.
Na podstawie pozwu wyznaczony został termin do rozprawy na dzień 9 maja 1898 o godz. 10 rano.
Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. adw. dr. Strowskiego Ropczycach kuratorem
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach
Oddział I., dnia 6 marca 1898.

Firm. 73 Stow. II 187 (2280)
Vom Stanislauer k. k. Kreis als Handelsgerichte wird bekannt gemacht, das nachträglich zum hg. Bescheide vom 4 Dezember Zl. 28200 dem Handelsregisterführer aufgetragen wird im Handelsregister für Gesellschaftsfirmen bei der Firma „Weidler et Lats“ einzutragen, dass diese Firma aus schliesslich der Gesellschafter Mendel Weidler zeichnen wird.
K. k. Kreis- Gericht in Stanislau
Abtheilung IV, 26 März 1898.

L. cz. C. III. 26/98 (1) (2388)

Przeciw Janowi Skrokowi dawniej w Słupcu zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Dąbrowie przez Józefa Szydłowskiego pozew o 200 zł. a. w.

Na podstawie pozwu wyznaczono do rozprawy audyencyę na dzeń 28 kwietnia 1898 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 13.

Celem strzeżenia praw Jana Skroka ustanawia się pana adw. dr. Wiktora Szancera w Dąbrowie kuratorem.

Tenże kurator zas'ępywać będzie Jana Skroka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie
Oddział III, dnia 1 kwietnia 1898.

C. II. 14/98 1 (2254)

Przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Janowi Kazimierzowi 2 im. Młodeckiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Brodach przez Maryę Schapira ur. Eiger pozew o wykreślenie prawa zastawu dla sumy sumy 100 rubli ze stanu biernego realności objętej wyk. hip. l. 422 1 księgi gruntowej gminy kat. Brody.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Kazimierza 2 im. Młodeckiego ustanawia się adwokata dr Kiniowera kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieznanego z życia i miejsca pobytu Jana Kazimierza 2 im. Młodeckiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi i pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. sąd powiatowy w Brodach
Oddział II, dnia 1 marca 1898.

Cw. 938/98 1 (2322)

W sprawie wekslowej Pepi Zwiebel przeciw Jonasowi Nebenschoss o zapłacenie sumy wekslowej 291 zł. 94 ct. ustanawia się dla strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Jonasa Nebenschoss kuratora w osobie p. adw. dr. Hullesa i doręcza się temuż nakaz zapłaty z dnia 18 marca 1898 Cw. 938/98 dla Jonasa Nebenschoss przeznaczony z poleceniem, by tegoż Jonasa Nebenschoss na jego koszt i niebezpieczeństwo tak długo zastępywał, aż sam się do sądu nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
w Kołomyi
Oddział II., dnia 18 marca 1898.

L. cz. C. 5/98 (5392 1—3)

Przeciw Mendlowi Katz z Berezowa wyżnego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Peczeniżynie przez Scheindlę Fingerl z Rungur pozew o uznanie prawa własności do realności wyk. hip. 571 ks. gr. gm. kat. Berezów wyżny.

Na podstawie pozwu wyznacza się termin na dzień 3 maja 1898 o 11 godz. rano w tut. sądzie biuro Nr. 5.

Celem strzeżenia praw Mendla Katza ustanawia pana adw. dr. Wincentego Markiewicza w Peczeniżynie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Mendla Katza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie
Oddział II, dnia 12 marca 1898.

L. cz. C. II. 60/98 (2) (2260)

Przeciw Janowi Mazurowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Kolbuszowej przez Antoniego Biesiadeckiego gospodarza gruntowego z Przedborza pozew o zapłacenie kwoty 150 zł. w. a. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do rozprawy na dzień 5 maja 1898 o godz. 9 rano w tut. sądzie bióro Nr. sali 11.

Celem strzeżenia praw pana Jana Mazura ustanawia się pana adwokata dr. Ludwika Seeligera w Kolbuszowej kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k Sąd powiatowy w Kolbuszowej
Oddział II, dnia 18 marca 1898.

L. 23525 (2241 1-3)

W pozycyi 1 ciężarów realności objętej whl. 277 gm. kat. Zaszków Jana Rybotyckiego własnej jako na karcie głównej, zaś w poz. 2 karty C. whl. 283 gm. kat. Zaszków Jakóba Orłowicza własnej wydzielonej z whl. 277 gm. kat Zaszków jako na karcie ubocznej wpisaną jest od 29 października 1819 r. ingrosacya ugody z dnia 23 października 1819 między Sebastyanem i Pawłem Rybotyckim braćmi zawartej, którą Paweł Rybotycki wszelkie swe prawa do rodzicach Jani i Teresie Rybotyckiej do młyna z gruntami w Zaszkowie położonego Sebastyanowi Rybotyckiemu za ugodzonem wynagrodzeniem w sumie dwa tysięcy zł wied. wal. odstąpił, uskuteczniona na mocy uchwały justycyaryatu państwa Zarudce dol. 86 z r. 1819 w księdze ingrosacyjnej wsi Zaszków celem warunkowego nabycia (prenotacyi) prawa zastawu dla sumy dwu tysięcy złotych reńskich wied. wal. przez ustępującego Pawła Rybotyckiego, a względnie gdy wedle kosztów w tejże samej ksi dze ingrosacyjnej wsi Zaszków, jus. 1 pag. 32 n. 1 ekstab. i Jus 1 pag. 33 n. ekstab. wpisanych kwoty pięćset złotych r. wal wied przeniesioną tu zostaje z prawnym skutkiem prenotacyi prawa zastawu sumy tysiąc złotych wal. wied. na rzecz Pawła Rybotyckiego w stanie biernym ciała hipot. wykazem niniejszym objętego.

W celu amortyzacyi tego wpisu wzywa się wszystkich, którzyby mieli jakiekolwiek pretensyi do wspomnianego wpisu względnie prawa zastawu, aby takowe najdalej do jednego roku t. j. do dnia 1 lutego 1899 w tut. sądzie zgłosili, w przeciwnym bowiem razie amortyzacya wpisanego prawa dozwoloną i wykreślenie takowego zarządzonem zostanie.

C. k. Sąd powiatowy S II.
Lwów, dnia 11 grudnia 1897.

Doniesienia prywatne.

K. k. priv. Lemberg-Czernowitz-Jassy Eisenbahn-Gesellschaft.

2443

Der gefertigte Verwaltungsrath gibt sich die Ehre, die Actionäre der k. k priv. Lemberg-Czernowitz-Jassy Eisenbahn-Gesellschaft zu der **Samstag den 30 April 1898.** um 10 Uhr vormittags im Saale des Ingenieur- und Architekten-Vereines in Wien (I. Eschenbachgasse 9) statfindenden

41. (ordentlichen) General-Versammlung

einzuladen.

Gegenstände der Verhandlung sind:

1. Bericht des Verwaltungsrathes über die Geschäftsführung im Jahre 1897
2. Bericht des Revisionsausschsses über den Rechnungsabschluss pro 1897.
3. Antrag des Verwaltungsrathes über die Verwendung des Reinerträgnisses.
4. Wahl des Revisionsausschusses.
5. Erneuerung des Verwaltungsrathes.

Jene Herren Actionäre, welche der General-Versammlung beiwohnen oder ihr Stimmrecht nach Massgabe der Statuten auszuüben wollen, **haben ihre Actien bis inclusive 22 April 1898** in **Wien** bei der k. k. privilegirten österreichischen Länderbank, in **Graz** bei der Wechselstube der Steiermärkischen Escomptebank, in **Lemberg** bei der galizischen Actien-Hdpotekenbank, in **Krakau**, **Czernowitz** oder **Tarnopol** bei den Filialen dieser Bank, in **Berlin** bei der Berliner Handelsgesellschaft, der Deutschen Bank oder der Nationalbank für Deutschland, in **Frankfurt a. M.** bei der Deutschen Vereinsbank, in **Stuttgart** bei der Württembergischen Vereinsbank, in **Paris** bei der Banque Imp. Roy. Privilegiée des Pays Autrichiens Succursale de Paris, in **London** bei der Anglo-Austrian-Bank mittelst doppelt auszufertigender Consignationen (wozu Blanquette bei den genannten Cassen unentgeltlich verabfolgt werden) zu erlegen und erhalten mit der Empfangsbestättigung hierüber die Legitimations-Carte zur Generalversammlung.

Im Vertretungsfalle müssrn die auf der Rückseite der Legitimationskarten vorgedruckten Vollmachten eigenhändig unterfertigt werden.

Wien, im April 1898

Der Verwaltungsrath.

(Nachdruck wird nicht honorirt.)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich.